

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Dziś w numerze: Niemcy i Anglja. — Setna rocznica śmierci Jana Rustema. — Średniowieczny „kamień mądrości” — odkryty. — Z sekwestratorem do mieszkania płatnika. — **DZIAŁ PRAWNICZY** — TABELA WYGRANYCH

Rząd angielski bada odpowiedź niemiecką

LONDYN, (Pat). Sir John Simon i lord pieczęci prywatnej Eden wzięli wczoraj udział w posiedzeniu międzyministerjalnego komitetu, na którym, jak się dowiaduje Reuter, omówiono odpowiedź niemiecką udzieloną na deklarację francusko-angielską.

Na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu sir Simon przedstawi swe uwagi co do odpowiedzi niemieckiej. Poczem, prawdopodobnie gabinet, zajmie się badaniem propozycji niemieckiej co do odbycia bez pośrednich rozmów angielsko-niemieckich.

W czasie dwukrotnej wizyty złożonej

Simónowi w ostatnich dniach ambasador Francji dał wyraźnie do zrozumienia iż Francja nie będzie zgłaszać żadnych zastrzeżeń co do późniejszej wizyty Simona w Berlinie.

Mężowie stanu Wielkiej Brytanji i Francji, jak twierdzi Reuter, porozumie li się co do tego, iż sprawa konwencji lotniczej może być przedmiotem natychmiastowej dyskusji, lecz są zgodni również opinii, iż konwencja lotnicza nie może być zawarta oddzielnie z pozosta wieniem w zawieszeniu innych spraw poruszonych we wspólnym komunikacie z 3-go lutego.

Francji odpowiada dotychczasowa taktyka Anglii

PARYŻ, (Pat). W kołach politycznych Francji bardzo korzystne wrażenie zrobiła wiadomość, że angielski komitet międzyministerjalny uznał rzekomo współzależność wszystkich punktów deklaracji francusko-brytyjskiej z 3 lutego. Stanowisko to odpowiada poglądom rządu francuskiego.

Panuje przekonanie, że decyzja co do odpowiedzi na notę niemiecką nie zapadnie w najbliższej przyszłości. Możliwe jest, że forma będzie zależała od wyników spotkania między sir Johnem Simonem a ministrem Lavalem, jakie nastąpi w Paryżu 28 lutego.

Rola kierownicza Anglii w rokowaniach

„Times” o angielskiej akcji pokojowej

LONDYN, (Pat). „Times” występuje dziś energicznie w obronie całkowitej równości w rokowaniach o bezpieczeństwo Europy twierząc, iż następnym krokiem brytyjskim w negocjacjach z Niemcami powinna być wizyta sir Johna Simona w Berlinie.

Wielkiej Brytanji powierzona została w obecnych rokowaniach rola kierownicza i nie należy dopuścić, aby trudności proceduralne hamowały dalszy bieg rokowań. Rezultatem tych narad jest, że stosunki między Francją a Włochami są bliższe aniżeli kiedykolwiek po wojnie, zaś stosunki między Francją a Wielką Brytanią nigdy nie były serdeczniejsze. Również Francja i Sowiety bardzo ku sobie się zbliżyły. Taki stan rzeczy wywołuje w Berlinie wrażenie potęgającej się izolacji Niemiec. Aczkolwiek można wysunąć argument że Niemcy same zawiąły usu wając się z Genewy i prowadząc w pierwszym okresie rządów Hitlera szowinistyczną propagandę, to obecnie Hitler czyni szereg wysiłków

w kierunku podjęcia współpracy z innymi krajami, a zwłaszcza z Francją.

Przed czy później sir Simonowi wypadnie pojechać do Berlina, lepiej więc zrobić to posunięcie prędzej.

Niemcy gotowe są przystąpić do rokowań na tychmiast o konwencję lotniczą, a nie ulega wątpliwości, twierdzi „Times”, że zawarcie nawet tej tylko konwencji posiadałoby wielką wartość stabilizacyjną. Lepiej jest zacząć od częstotliwego porozumienia i budować całość z cegiełki po cegiełce, aniżeli szukać z uporem doraźnego wszechstronnego rozwiązania.

Z pobytu min. Rajchmana w Londynie

LONDYN, (Pat). Wczoraj wieczorem brytyjski min. handlu wydał obiad, w którym wzięli udział min. przemysłu i handlu Floyar-Rajchman i ambasador Raczynski z małżonką.

LONDYN, (Pat). Minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchman w t-wie ambasadora Raczynskiego odwiedził dziś po południu angielskiego ministra handlu

Runcimana i odbył z nim godzinny rozmowę. Konferencja obu ministrów dotyczyła całokształtu stosunków handlowych między Polską a W. Brytanią oraz możliwości, które powstają wraz z nowym traktatem handlowym. Ministrowie szczegółowo rozważyli te możliwości pod kątem widzenia rozwinięcia wzajemnego dla obu stron obrotu handlowego.

Parafowanie układu handlowego polsko-angielskiego

LONDYN, (Pat). Rokowania handlowe między W. Brytanią a Polską, które trwały w Londynie od 8 miesięcy, zostały dziś szczęśliwie zakończone. Nowy traktat handlowy między Polską a W. Brytanią został dziś parafowany. Ze strony W. Brytanji parafowania dokonał minister handlu zagranicznego, podsekretarz stanu, Colville, ze strony zaś polskiej przewodniczący delegacji polskiej dyr. Sokołowski. Ogłoszenie traktatu nastąpi niezadługo, przy okazji jego podpisania, czego należy się spodziewać w

przyszłym tygodniu, po technicznym opracowaniu obu obowiązujących tekstów polskiego i angielskiego.

LONDYN, (Pat). Podpisanie parafowanego dziś wieczorem nowego traktatu handlowego między Polską a W. Brytanią nastąpi w Londynie w najbliższych dniach. Traktat podpisze ze strony angielskiej minister spraw zagr. Simon i minister handlu Runciman, ze strony zaś polskiej minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchman i ambasador Raczynski.

Mussolini wysłał pierwszych 3000 żołnierzy do Abisynji



Ludność Rzymu z wielkim entuzjazmem żegnała w tych dniach 3000 włoskich żołnierzy, których Mussolini wysłał do Abisynji. Zdjęcie przedstawia jeden z wysyłanych oddziałów maszerujących na dworzec.

Utworzenie strefy neutralnej na pograniczu Somalji

RZYM, (Pat). Wedle wiadomości nadeszłych z Addis Abeby rokowania włosko-abisyńskie doprowadziły do uzgodnienia wielu spraw związanych z ustaleniem strefy neutralnej na granicy Somalji włoskiej. Włosi mają nadzieję, że po załatwieniu tej sprawy uda im się uzyskać odszkodowanie za wypadki w Ual-Ual.

RZYM, (Pat). Włoskie sfery polityczne z zadowoleniem przyjęły wiadomość, że w toku rokowań w Addis Abebie przyjęto zasadę utworzenia strefy neutralnej na pograniczu Somalji, celem uniknięcia na przyszłość incydentów.

Nie wiadomo natomiast, czy rząd abisyński ustąpi z żądania, by etjopskie szczyty nadgraniczne miały prawo przechodzić przez tę strefę.

W każdym razie mimo trudności wywołane żądaniem Abisynji rokowania trwają i toczą się w szybszym tempie niż przed mobilizacją włoską. Zdaniem rzymskich kół politycznych sprawa odszkodowania w związku z wypadkami w Ual-Ual będzie mogła być rozważana dopiero po ostatecznym ustaleniu pasa neutralnego.

A wojska włoskie udają się do Afryki

PARYŻ, (Pat). Agencja Havasa donosi z Neapolu, że załadowano tam na statek batalion saperów odjeżdżających do Afryki.

Spadek liry włoskiego

WARSZAWA, (Pat). Na dzisiejszych giełdach walutowych znowu dał się zauważyć poważny spadek liry. Dewizę na Medjolan notowano w Warszawie 44,80 wobec 44,95 w dniu wczorajszym. Na giełdzie zurychskiej lir notowano 26,07 i pół podczas gdy wczoraj 26,19, w Paryżu przy otwarciu 128,25 wobec 128,20 przy wczorajszym zamknięciu.

Zaznaczyć należy, że dzisiejsze kursy są rekordowo niskie. Zważywszy, że w Warszawie parytet liry wynosi 46,916, dzisiejszy kurs oznacza że dewiza na Medjolan jest zdewaluowana o około 4 i pół proc.

Odczyt Kaden-Bandrowskiego w Hamburgu

HAMBURG, (Pat). Wczoraj wieczorem w Deutsch-Europaeischer Kulturbund Juliusz Kaden Bandrowski mówił o przewartościowaniu idei na rodowych w nowej Polsce. Obecnie były władze hamburskie, konsul generalny Rzplitej i liczna publiczność. Po odczytaniu odbyło się przyjęcie na cześć gościa polskiego, na którym omawiano projekty różnych propagandowych imprez polskich w Hamburgu.

Wizyta austriackich mężów stanu w Paryżu

WIEDEN, (Pat). Kanclerz Schuschnigg i minister spraw zagr. Berger Waldenegg wyjeżdżają dzisiaj wieczorem do Paryża.

Towarzyszyć im będą trzej wyżsi funkcjonarjusze ministerstwa spraw zagr., oraz poseł francuski w Wiedniu.

Następnie wyjeżdżają do Londynu

WIEDEN, (Pat). W środę wieczorem udali się w zapowiadzaną już od dłuższego czasu podróż do Paryża austriacki kanclerz związkowy dr. Schuschnigg i minister spraw zagr. Berger Waldenegg.

Po kilkudniowym pobycie w stolicy Francji ministrowie austriaccy wyjeżdżają w dalszą podróż do Londynu.

Prasa wiedeńska w komentarzach do podróży austriackich mężów stanu zaznacza, że chodzi tu przede wszystkim o wizytę kurtuazyjną. Podróż ta jednak służyć będzie wzmocnieniu pokoju w Europie środkowej i zapewnieniu niezależności Austrii. Od wizyt w Londynie i Paryżu nie należy oczekiwać szczególnie sensacyjnych niespodzianek.

Senacka komisja skarbowo - budżetowa uchwaliła budżet na r. 1935-36

WARSZAWA. (Pat). Senacka komisja skarbowo - budżetowa zakończyła na środowym posiedzeniu prace nad preliminarzem budżetowym na rok 1935-36. W zastępstwie referenta senatora Szarskiego budżet ministerstwa skarbu, długów państwowych oraz projekt ustawy skarbowej zreferował przewodniczący komisji senator Popławski.

Mówca scharakteryzował sytuację Polski i wskazał na konieczność dostosowania całego życia gospodarczego do skutków kryzysu. Jako środek zasadniczy który może wpłynąć na poprawę koniunktury referent uważa **dostosowanie kosztów produkcji do niskiego poziomu cen**. Teoretycznie można to osiągnąć zapomocą dewaluacji jak i deflacji. Dla Polski jako dla kraju uboższego zastosowanie dewaluacji jest nie do przyjęcia. Zdaniem senatora Popławskiego, doświadczenie z 5 ostatnich lat kryzysowych dowiodło, że deflacja w najracjonalniejszy sposób prowadzi do przywrócenia ładu gospodarczego. Na niej właśnie oparła się konsekwentna polityka rządu, polityka mało efektowna i niepopularna, ale jedynie prowadząca do celu. **W obecnej sytuacji senator widzi znamiona poprawy**. Deficyty budżetowe stale się zmniejszają i dotychczas zmniejszone zostały o przeszło 56 procent.

Wobec powiększenia deficytu budżetowego w Sejmie w porównaniu z projektem rządowym o przeszło 18.716.000 sprawozdawca oświadcza, że **obowiązkiem Senatu jest zredukować ten nie dobor** przynajmniej do granic, jakie miał on w preliminarzu rządowym, aby nie odsuwać w czasie możliwości zupełnego zrównoważenia budżetu, które przy konsekwentnym stosowaniu do tychczasowej polityki jest zupełnie osiągalne.

Mówca proponuje zmniejszenie wydatków w grupie administracyjnej w działach MSZ., M. S. Wewn., ministerstwa skarbu, ministerstwa przemysłu i handlu i ministerstwa opieki społecznej o łączną kwotę zł. 1.263.000 nadto w związku z upływem kadencji izb ustawodawczych proponuje skrócić w budżecie Sejmu i Senatu zł. 1.500.000. W grupie przedsiębiorstw mówca wnoszący o podwyższenie wpłat budżetowych o łączną sumę zł. 7.800.000, co razem z oszczędnościami w grupie administracyjnej da zmniejszenie deficytu o zł. 10.653.000. Poza to referent proponuje zwiększenie dochodów o zł. 8.500.000 co stałoby się zmniejszeniem deficytu o przeszło zł. 19.000.000

Niedobór zatem sprowadzi się do sumy złotych 148.771.460. Należy podkreślić, że w myśl uchwały Sejmu niedobór wynosił zł. 167.834.460. W stosunku do przedłożenia rządowego propozycje sprawozdawcy zmniejszają niedobór o zł. 346.440, gdyż wysokość jego przewidywał rząd w sumie zł. 149.117.900.

Skości sprawozdawca omówił projekt ustawy skarbowej, scharakteryzował preliminarz budżetu ministerstwa skarbu oraz długów państwowych.

Po przemówieniu referenta zabrał głos minister skarbu Zawadzki, poczem rozwinęła się dyskusja.

W zakończeniu komisja uchwaliła preliminarz budżetu oraz projekt ustawy skarbowej w myśl propozycji generalnego referenta.

Ostateczne liczby preliminarza budżetowego, uchwalone przez senacką komisję skarbowo - budżetową są następujące:

WYDATKI ZWYCZAJNE I NADZWYCZAJNE ŁĄCZNIE zł. 2.168.178.160.

DOCHODY ZWYCZAJNE I NADZWYCZAJNE zł. 2.019.406.700.

NIEDOBÓR zł. 148.771.460.

W końcu bieżącego miesiąca preliminarz budżetowy wejdzie pod obrady plenum Senatu.

Dyskusja nad reglamentacją handlu i fabrykacją broni

GENEWA. (Pat). Komitet reglamentacji handlu i fabrykacji broni przystąpił do przedyskutowania szczegółowego projektu konwencji.

Przy dyskusji nad art. 1, wyliczającym kategorie broni i materiału wojennego, które mają podpaść pod postanowienia konwencji, dłuższą dyskusję wywołała sprawa, czy wytwórnie samolotów cywilnych mają być objęte kontrolą przewidzianą w konwencji. Delegat amerykański oświadczył, że nie należy hamować przemysłu lotniczego, a w każdym razie problem ten przed stawia się inaczej w Europie a inaczej w Ameryce.

Anglik wskazał, że niektóre potężne samoloty cywilne przewyższają samoloty wojskowe, wobec czego ich produkcja i handel nimi powinny być kontrolowane. W tym samym duchu wypowiedział się delegat Polski gen. Burharat-Bukacki, który oświadczył, że istnieją typy samolotów które w niektórych krajach używane są jako samoloty cywilne a w innych jako wojskowe, toteż w zasadzie należy jednakowo traktować lotnictwo cywilne i wojskowe. Praktycznym rozwiązaniem sprawy, zaznaczył mówca, byłoby może wyłączenie z reglamentacji samolotów o słabych silnikach i rozwijających niewielką szybkość.

Fizyk Broglie, laureat nagrody Nobla w Polsce

POZNAN, (Pat). Dziś w południe przybył z Paryża do Poznania fizyk francuski książę Ludwik de Broglie, członek akademii francuskiej, laureat nagrody Nobla. Przybył on do Polski by nawiązać kontakt z polskimi kołami naukowymi.

W czasie swego pobytu w Poznaniu wygłosi

on 21 lutego odczyt w auli uniwersytetu poznańskiego.

POZNAN, (Pat). Książę de Broglie odjedzie do Warszawy, gdzie w niedzielę odbędzie się uroczystość nadania tytułu dr. honoris causa uniwersytetu warszawskiego ks. de Broglie.

Ograniczenie praw lekarzy cudzoziemców we Francji

PARYŻ. (Pat). Komisja prawna Izby deputowanych przyjęła z poprawkami wniosek dep. Dommenge o ograniczenie praw cudzoziemców w wykonywaniu zawodu lekarskiego.

W zasadzie postanowiono, że cudzoziemcy nie mogą rozpocząć wykonywanie zawodu lekarskiego przed upływem 10 lat od chwili uzyskania naturalizacji. Dopuszczalne jednak będą wyjątki dla tych, którzy odbyli we Francji czynną służbę wojskową.

Bójki komunistów we Francji

PARYŻ, (Pat). W miejscowości Drancy le Grand doszło do gwałtownej bójki między zwolennikami niezależnego deputowanego komunistycznego i burmistrza St. Denis Doriota a członkami francuskiej partii komunistycznej. 20 osób odniosło rany.

W czasie wydawania posiłków bezrobotnym z kuchni połowej przez organizację „krzyża ognistego” w dzielnicy Paryża Villejuif kilkudziesięciu komunistów zaczęło manifestować przeciwko przewodcy „krzyża ognistego” plk. de la Rocque. Wywiązała się bójka, w której kilka osób zostało ciężko rannych. Policja zaarrestowała kilkunastu uczestników awantury.

Znowu katastrofa kolejowa w ZSRR.

MOSKWA, (Pat). Na stacji Zagez pod Tyflisem wydarzyła się katastrofa kolejowa. Mianowicie zderzyły się pociąg osobowy z pociągiem towarowym. W wypadku zginęły trzy osoby a 12 jest ciężko rannych. Obie lokomotywy i wiele wagonów zostało uszkodzonych.

250 osób utonęło

SZANGHAJ. (Pat). Jak donosi prasa, w pobliżu Fu-Czau zatonał niewielki statek pasażerski. Podróźni oraz załoga w ogólnej liczbie 250 osób utonęli. Wśród ofiar znajduje się cały oddział żołnierzy. Istnieje przypuszczenie, że statek był przeciążony.

Grypa

SARAGOSSA, (Pat). W ciągu ostatniego tygodnia zmarło tu na grypę przeszło 100 osób. SOFJA, (Pat). Król Borys jest lekko chory na grypę.

Powódź na wybrzeżu morskiem

GDANSK, (Pat). Wskutek odwilży i ulęwnych deszczów rzeki Motława i Radunia bardzo wezbrały, stwarzając groźną sytuację dla ludności powiatu Gdańskie Wyżyny. Pod naporem wód powłoka lodowa ruszyła zrywając tamę w miejscowości Prengszyn oraz uszkodzając poważnie most drewniany, łączący dworzec kolejowy ze wsią. Dzięki szybkiemu i skutecznemu podwyższeniu wałów ochronnych udało się zapobiec dalszemu rozszerzeniu się katastrofy.

WIELKA WIEŚ — HALLEROWO, (Pat). Odwilż i trwające dalej porywiste wiatry z południo-zachodu spowodowały podniesienie się stanu wód w rzekach na Kaszubach. Pod Puckiem wylała na okoliczne łąki i torfowiska rzeczka Płutnica wpadająca do zatoki. Również wylała

rzeka Kamionka. Łąki po prawej stronie koryta i lewa strona drogi prowadzącej na dworzec kolejowy w Kościerzynie są pod wodą. Wody utworzyły miejscami duże jeziora. Wezbrane wody Kamionki wlały się do parku znajdującego się ob. elektrowni kościerzyskiej. Straż pożarna ewakuowała mieszkańców baraków, gdyż woda w tych barakach sięgała do 70 cm.

Silne opady deszczowe spowodowały zalanie elektrowni w Bolszewie pod Wejherowem. Maszyny zostały unieruchomione. Szkody materialne są dość znaczne. Pod cementownią w Wejherowie wylała rzeka Biała. Wiele domów zostało zalanych. W miejscowości Rumja-Zagórze, w pow. morskim, również ucierpiały pola i ogrody. Obecnie wody zaczynają powoli opadać.

Hauptmann złożył apelację

TRENTON, (Pat). Wczoraj Hauptmann wniósł apelację od wyroku śmierci do sądu apelacyjnego, w New Jersey, najwyższej instancji w tym stanie.

ODROCZENIE EGZEKUCJI.

TRENTON, (Pat). Sąd Stanu New Jersey przyznał Hauptmanowi prawo apelacji, wobec czego egzekucja wyznaczona na 18 marca została odroczone.

Powrót Byrda z Antarktydy

DUNEDIN, (Pat). Przybył tu statek z ekspedycją admirała Byrda który dnia 2-go marca odплыł do Panamy.

Admirał Byrd oświadczył w wywiadzie prasowym, że rezultaty jego wyprawy mają charakter wyłącznie naukowy i nie posiadają żadnego praktycznego znaczenia.

Obydwa jego statki z ekspedycją spodziewane są w Nowym Jorku w końcu kwietnia.

Kto wygrał?

WARSZAWA, (Pat). Dziś w drugim dniu ciągienia pierwszej klasy 32-jej polskiej państwowej loterii klasowej następujące większe wygrane padły na numery losów:

zł. 10 000: 65 758.
zł. 5.000: 10 077, 93 544, 113 374.

Chrzest „Pucka” Nowy statek „Żegluga Polskiej”

LONDYN, (Pat). W dniu jutrzejszym w New Castle odbędzie się uroczystość spuszczenia na wodę statku „Żegluga Polskiej”, który otrzyma nazwę „Puck”. Na uroczystość tę uda się do New Castle minister przemysłu i handlu Floyar-Rajchman, ambasador Raczyński i zaproszeni goście.

„Puck” będzie statkiem towarowym kursującym między Gdynią a Holandją. Pojemność „Pucka” wynosi 1.500 ton.

—oO—

W Tartu Polacy przegrali w koszykówkę

RYGA, (Pat). Polska drużyna koszykarska w drodze z Tallina do Rygi przegrała w Tartu mecz międzymiastowy Warszawa-Tartu. Polacy grali bardzo słabo i przegrali zdecydowanie 22:58 (13:24).

We czwartek w Rydze odbędzie się spotkanie Warszawa-Ryga, w piątek zaś drużyna Rygi spotka się z zespołem krakowskim.

WIADOMOŚCI z KOWNA

PROJEKT ZJEDNOLICENIA CYWILNEGO PRAW PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Estoński minister sprawiedliwości Müller złożył swoim kolegom — ministrom Łotwy i Litwy projekt ujednoczenia prawa cywilnego w państwach bałtyckich. Dla rozważenia tego projektu ma wkrótce odbyć się konferencja z udziałem ministrów sprawiedliwości Estonji, Łotwy i Litwy.

KONGRES KULTURY W KOWNIE.

Z inicjatywy Związku przyjaciół tygodnika społeczno-literackiego „Naujoji Romuva” odbędzie się w dniach 3—16 marca w Kownie Kongres kultury, który ma wytknąć drogowskazy dla kultury litewskiej. Przewidziany jest w ciągu tego nieomal dwutygodniowego kongresu sześć referatów, m. in. prof. Czesnys ma mówić o „kulturze i religii”, prof. Paksztas — „Litwa w zwierciadle cywilizacji”, dr. A. Jaszka — „Organizacja życia kulturalnego w Litwie”, prof. Ga laune — „Drogi sztuki litewskiej”, F. Kirsza — „Podstawy teatru litewskiego”, V. Jakubenas — „Perspektywy rozwoju muzyki litewskiej”, dr. Z. Ivinskis — „Problem historii Litwy” i inne.

Pożyczka wewnętrzna w Litwie

RYGA, (Pat). Jak donoszą z Kowna prasa dzisiejsza zamieszcza wiadomość o rozpisaniu przez rząd 4,5 proc. pożyczki wewnętrznej na sumę 18 milj. litów.

Pożyczka ma być użyta na pokrycie potrzeb rolnictwa i na inwestycje.

Litwa oszczędza ponownie przez obniżkę pensyj urzędniczych

KRÓLEWIEC, (Pat). „Sekmadenis” donosi, że Litwa postanowiła, celem wyrównania budżetu państwowego, zmniejszyć ponownie pensje urzędników w stosunku od 7 do 31 proc.

Prócz tego urzędnicy będą otrzymywali dodatki specjalne teraz tylko co 3 lata, a nie jak dotychczas do 2 lata.

Rząd litewski ma nadzieję w ten sposób zaoszczędzić 10 milj. litów rocznie.

Wyrok na Woldemarasa zatwierdzony

KRÓLEWIEC, (Pat). „Lietuvos Žinios” donosi, że sąd najwyższy w Kownie odrzucił skargę apelacyjną Woldemarasa.

Pamiętaj o funduszu Obrony Morskiej!

Wilki rozszarpały dziecko

SOFJA, (Pat). W zachodniej części Bułgarii w pobliżu miasta Kustondil wydarzył się wstrząsający wypadek. Stado zgłodniałych wilków napadło na 2 dzieci powracających ze szkoły do pobliskiej wioski.

Jedno z dzieci zostało rozszarpane przez wilki, drugie zaś, któremu udało się schronić na drzewo, zostało znalezione po kilku godzinach zmarznięte.

Kronika telegraficzna

— Aresztowano byłego ministra Jugosławii Nikicza zamieszanego w aferę oszukańcza.

— Ludność Moskwy stale wzrasta. Na dzień 17 lutego liczba mieszkańców stolicy Związku Sowieckiego wynosiła 3.618.476 osób.

— Z SAARY. Wczoraj opuścił zagłębie Saary pułk grenadierów rzymskich.

— KIEPURA W BERLINIE. W dniu wczorajszym w operze państwowej wystąpił w Rigo letto śpiewak Jan Kiepura. Po przedstawieniu ze brany na ulicy tłum zgłotował polskiemu śpiewakowi owoce, zmuszając go do odśpiewania słynnej arji z Rigoletta.

— TRZY WYROKI ŚMIERCI. Na terenie Rzeszy zapadły dziś trzy wyroki śmierci za pospolite morderstwa w celach rabunkowych, których ofiarą padły dwie niewiasty i urzędnik kolejowy. Mianowicie w Berlinie skazano Gerkego, w Moguncji Baekera a w Halle Ilgensteina.

Giełda warszawska

WARSZAWA, (Pat). Berlin 212.55 — 213.55 — 211.55; Londyn 25.81 — 25.94 — 25.68; Kablel 5.28 3/8 — 5.31 3/8 — 5.25 3/8; Paryż 34.94 i pół — 35.03 — 34.86; Szwajcaria 171.49 — 171.92 — 171.06. Tendencja niejednolita.

Dolar 5.26 i pół. Dolar zł. 8.88 i pół. Rubel 4.56 jedno notowanie. Czerwieńce 1.13. Budowla na 46.50. Dolarówka 54.40. Inwestycyjna 171 — Stabilizacyjna 74.

Z POWODU UKOŃCZENIA SEZONU ZIMOWEGO
M. GORDON Sp. Akc. wielka tania sprzedaż resztek
Wilno, Niemiecka 26
i towarów wysortow. męskich i damskich. Ceny wyjątkowo niskie

NIEMCY I ANGLJA

Jak można było oczekiwać, z londyńskiego pieroga Niemcy wybrały tylko roźdzynkę — pakt powietrzny. Gdyby Niemcy odmówiły — postąpiłyby nieracjonalnie, chociażby dlatego, że Anglja przywiązywała duże znaczenie do tego paktu.

Angielski konserwatywny gabinet Baldwin Macdonald, jak to wykazały ostatnie wybory Komunalne w Anglii, **traci grunt pod nogami**. Główny atut zwycięskiej Labour Party to jej radykalny pacyfizm. Wybory do parlamentu w Anglii odbędą się w niedalekiej przyszłości. Konserwatywnemu gabinetowi w Anglii potrzebny jest atut wyborezy. Co może być lepsze niż zażegnanie niebezpieczeństwa napadu lotniczego na Anglję **bez potrzeby maksymalnego zwiększenia zbrojeń?**

Zagadnienie powietrznych zbrojeń Niemiec poważnie niepokoi polityków angielskich. Zagadnienie to może przybrać podobny charakter, jak rywalizacja zbrojeń morskich Anglii i Niemiec przed wybuchem wojny światowej. I, jeżeli w ostatnich czasach mówiło się o projektowanej podróży angielskiego ministra do Niemiec w celu pertraktacji, to mimo woli przychodzi na myśl misja admirała Richarda Burtona Haldane w roku 1912. Haldane upraszał wtedy bezskutecznie Niemcy, aby ograniczyły swe zbrojenia morskie. Cesarские Niemcy nie przystały na to i wypadki potoczyły się swoja koleją... **Anglja nie chce rywalizacji zbrojeń, pragnie rozbrojenia.**

Pod wpływem paniki, wywołanej niemieckimi powietrznymi zbrojeniami, Anglja jakgdyby jest skłonna przyjąć francuską tezę o gwarancjach bezpieczeństwa.

Niemiecka zgoda na pakt powietrzny jednak da nowy bodziec tym angielskim fanatykom „Splendid isolation”, którzy sądzą, że „poor Germany” trzeba dać „fair chance”, czyli że trzeba **zasadniczo** Niemcy postawić na równej stopie z kontrahentami.

W tym kierunku lord Allen, lord Lothian i viscount Snowden rozwinęli ostatnio ożywiającą działalność. Jeżeli nie bezpieczeństwo powietrzne przestanie niepokoić Anglików, to ich zainteresowanie nie przeróżnymi paktami bezpieczeństwa i wzajemnej pomocy (o tyle o ile ono wogóle istniało kiedykolwiek) znacznie osłabnie. Na to liczą w każdym bądź razie Niemcy.

Niemcy, wychodząc właśnie z tego założenia (czy na podstawie tego rozumowania) wyraziły gotowość przystąpienia do powietrznego paktu, a jednocześnie w stosunku do innych zagadnień, poruszonych w angielsko-francuskiej ofercie, zajęły **wyciekającą pozycję**.

Ostatni punkt londyńskiego porozumienia niemiecka prasa jeszcze przed

niemiecką oficjalną odpowiedzią, zakwalifikowała jako „niedostatecznie jasny”. W szczególności dotyczy to wszystkich paktów o wzajemnej pomocy i bezpieczeństwie.

Natomiast powietrzny pakt, jak sądzi Paul Schäffer w „Berliner Tageblatt” jest jedynym „jasnym punktem” w całej londyńskiej ofercie, wystosowanej do Niemiec.

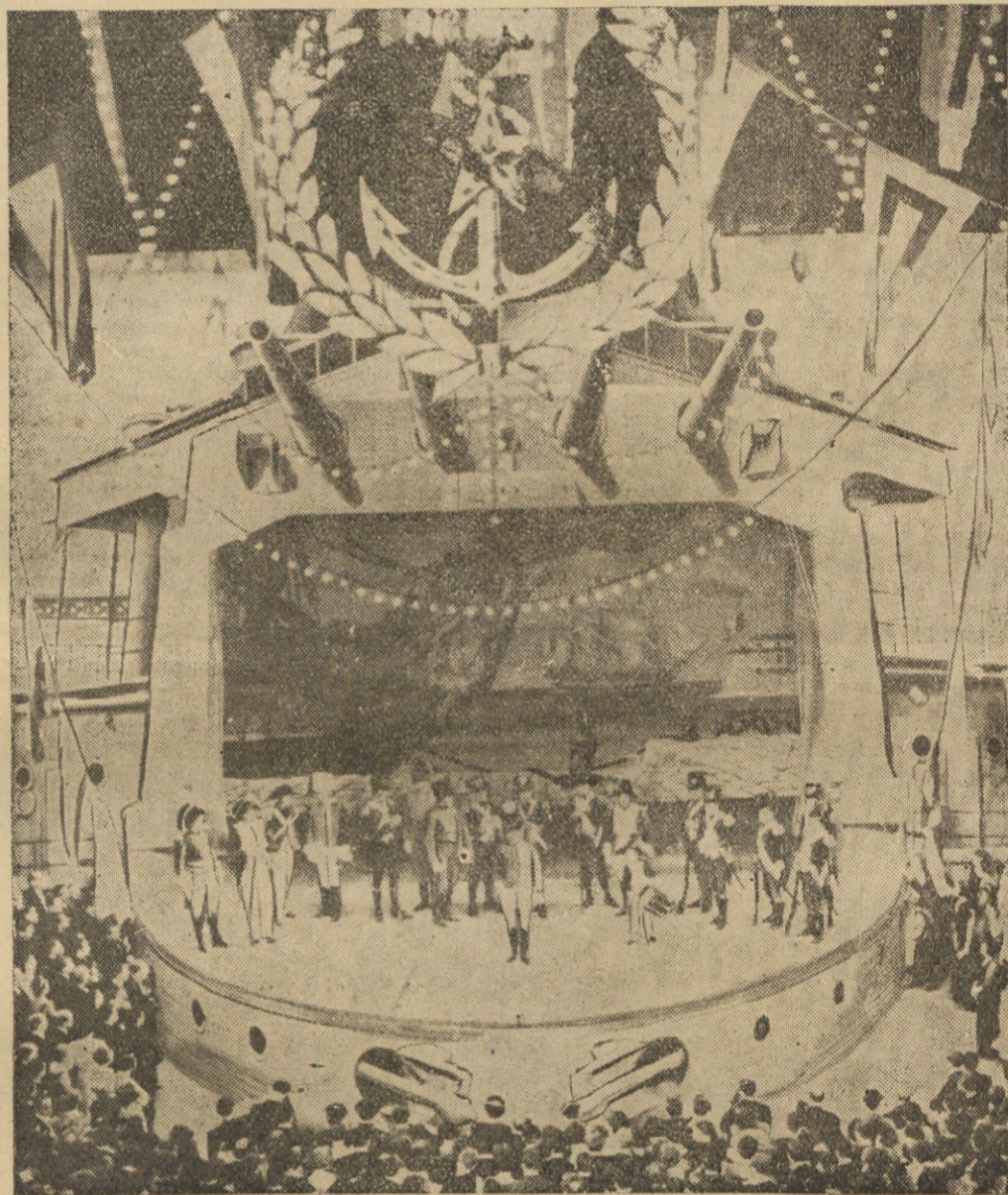
Jak wiadomo, Niemcy wyraziły życzenie wyjaśnić zapomocą bezpośrednich pertraktacji z Anglją niektóre kwestje, dotyczące sprawy przystąpienia ich do paktu powietrznego. Pakt ten posiada dla Niemiec ten plus, że otwiera drogę do legalizacji zbrojeń niemieckich. Ale, jak już o tem pisaliśmy niedawno, sens

anglo-francuskiej propozycji polegał na tem, że legalizacja zbrojeń niemieckich miała być zapłatą za nowe zobowiązania Niemiec.

Jednakże, jak to było do przewidzenia, Niemcy wykazują chęć otrzymać beczkę miodu bez owej łyżki dziegciu. Rzecz o to idzie teraz, czy uda się im ten manewr. Będzie to zależało od stanowiska Anglii, mianowicie od tego czy solidarne posunięcie francusko-angielskie będzie tylko wynikiem obaw, żywionych w Anglii w związku z możliwością ataku lotniczego, czy też Anglja kierowała się i kieruje swoją starą zasadą — podtrzymywać na kontynencie europejskim tego, kto jest w tej chwili słabszy.

Obserwator.

Uroczystość morską w Paryżu



Niedawno w Paryżu, w gmachu opery, odbyło się wielkie przyjęcie w związku z uroczystościami morskimi i rozbudową sił morskich Francji. Na przyjęciu obecny był prezydent republiki francuskiej Albert Lebrun. Zdjęcie przedstawia fragment pomysłowo i fantazyjnego udekorowanej sali Wielkiej Opery podczas przyjęcia.

Setna rocznica śmierci Jana Rustema

II.

Z materiałów, opublikowanych przez S. Małachowskiego-Lempickiego (Wolnomularstwo na ziemiach d. W. X. Lit.) wynika, że Rustem w r. 1788 był przyjęty na członka loży wolnomularskiej w Berlinie. W sztambuchu, wspomnianym wyżej, znajdujemy liczne inskrypcje niemieckich przyjaciół, datowane w maju 1790 r. w Treptowie (Trzebiatowie) nad Regą, przy jej ujściu do m. Bałtyckiego. Są to, o ile wiem, jedyne wskazówki o pobycie artysty zagranicą, świadczące o dłuższej podróży po Niemczech. Przypuszczać trzeba, że studjował nie tylko w Niemczech — może to być ostatni etap jego podróży. Gdyby udało się wyjaśnić bliżej okoliczności w tym okresie, wypełniłoby się ważną lukę w życiorysie artysty.

W r. 1793 Rustem jest już w kraju, znajdujemy w sztambuchu zapisy z listopada tegoż roku dokonane w Zdzięciole Sołtanów. Wiadomość ta pozwala wys-

nuć szereg domysłów i wskazuje, że Rustem działał na Litwie już na kilka lat przed powołaniem go do pracy w Uniwersytecie, co nastąpiło dopiero w r. 1798. Nawiązanie kontaktu z właścicielami Zdzięcioła prawdopodobnie ułatwił lub spowodował Norblin, który, według tradycji dekorować miał „chatki” w parku zdzięciolskim, wzniesione w guście powązkowskim i arkadyjskim (zniszczone w pierwszej połowie XIX w.). Można by domyślić posunąć dalej i wysunąć przypuszczenie, że Rustem współpracował z Norblinem przy dekoracji „chatek” lub nawet samodzielnie wykonywał dekoracje według projektu swego nauczyciela. Jeśli hipotezy te nie znalazłyby potwierdzenia, pozostawałoby sądzić, że został wezwany do dekoracji pałacu lub wykonania portretów właścicieli Zdzięcioła.

W r. 1794 powraca prawdopodobnie Rustem do Warszawy, a następnie udaje się w podróż po Polsce, w r. 1796 wpisując się do sztambuchu w czasie pobytu artysty w Jaworze — Jakób Kryński, Franciszek Wierzbicki i Wincenty Przeclawski. W styczniu 1798 r. jest znów Rustem w Zdzięciole.

Bliskie stosunki z Sołtanami potwierdzają wzmiankę Bielińskiego (Uniwersy-

tet Wileński, t. III), że Rustem został powołany do Uniwersytetu Wileńskiego przez Repnina, za protekcją z Radziwiłłów Sołtanowej, marsz. lit. W wykazach służby (Arch. Czartoryskich) podana jest ścisła data powołania — dn. 10 maja 1798 r. Odtąd przez lat 37 przebywa stale w Wilnie, spędza na Litwie wakacje, wyjeżdża czasem na wieś do przyjaciół, poza terytorjum Litwy, jak się wydaje, nie wyruszył już ani razu. W korespondencji rektorów uniwersytetu z Kuratorem ks. Czartoryskim znajdują się dwukrotnie wzmianki o zamiarze wyjazdu Rustema zagranicę. W maju 1805 r. prosi Stroynowski kuratora o zezwolenie na wyjazd adjunkta Rustema do Wód Egierskich z p. de Choiseul, gdyż zdrowie ma osłabione i niebezpieczne od roku, jest ubogi, ledwo ma z czego żyć z rodziną. Wyjazd nie doszedł do skutku. W marcu 1808 roku ks. kurator udzielił po raz drugi zezwolenia Rustemowi na wyjazd na półtora roku z p. Choiseul do Włoch i tym razem jednak z niewiadomych względów projekt nie został zrealizowany. Syn Ormianina, czy Greka i Francuzki, wychowany w Polsce na dworze Czartoryskich i całkowicie spolonizowany, w sile wieku przybył do Wilna, tak silnie do Wilna przywiązał się i tak

Przeznaczenie kobiety w Italii

Z racji organizowania przed kilku laty gier i turniejów sportowych, Papież Pius XI wyraził żal publiczny skierowując swe rekreminacje do kardynała Pamilli. Ojciec Sw. ubolewał, że w stolicy katolicyzmu „po 20 wiekach chrześcijaństwa”, wrażliwość i uwaga należne względem młodych dziewcząt okazały się słabsze niż w pogańskiej Romie, gdzie mimo zepsucia obyczajów młode kobiety były wyłączone z gier i zawodów sportowych publicznych”. Mimo to konkursy odbyły się w całej wspaniałości, i sekretarz Państwa winał młodym Italcom wyników uważając je za „odpowiednią odpowiedź komuś, kto miał wątpliwości co do wartości wychowawczej tych wyczynów dla młodych pańien”.

Dwa lata potem jednak Kościół i Rząd postanowiły pójść na kompromis i zharmonizować swe poglądy. Wielka Rada faszystowska zwołała wszelkich możliwych specjalistów, by orzekli jakie mianowicie sporty mogą przeszkadzać, odciągać kobietę od jej podstawowej misji: rodzenia dzieci?

Po długich badaniach, statystykach i naradach, doktorów i wychowawców ustalono dozwolone dla kobiet sporty: atletyka, tenis, ski, fechtunek, już mniej polecane jest wiosłowanie, pływanie, gra w piłkę, biegi i skoki. Strzelanie zabronione, rekordy również... „Kobieta faszystowska” pisze „La Tribuna” „nie będzie nadal mogła jak to się dzieje w północnych krajach używać wszystkich sportów, ale ma się nadal cała oddać za dani dawania mężczyźnie, przez radości życia, możliwości utrzymania zdrowej i licznej progenitury”.

Oto i nauczka dla północnych septen tryjonek, które hasają po rekordach! Czy nie będą zazdrościć południowym siostrom tej etykiety fizjologicznej tak kategorycznie określonej? Ho.

TEATR NA POHULANCE

Dziś o godz. 8-iej wiecz.

ROZKOSZNA DZIEWCZYNA

Delegacja Ligi Narodów wyjechała do Z.S.R.R. przeprowadzić badania nad malarją

Ze Stołpców donoszą, iż bawiła tu przejazdem w dniu 19 b. m. do Rosji sowieckiej delegacja komitetu ekspertów Ligi Narodów, która będzie badać w Rosji sowieckiej środki i metody leczenia malarji. Na czele delegacji stoi znakomity uczony prof. dr. Esmillo Pampana z Rzymu.

Delegacja w drodze powrotnej ma zwiedzić Polesie i zapoznać się z tamtejszym klimatem oraz chorymi na malarję.

duże położył tu zasługi w dziedzinie kultury — że słusznie włącza się jego twórczość do dziejów wileńskiego malarstwa.

Okres działalności Rustema w Wilnie znany jest dość dobrze, zwłaszcza ostatnie kilkanaście lat, obszernie omówionych w drukowanych wspomnieniach uczniów. Sporo materiału zawiera archiwum kuratorji Czartoryskiego.

W r. 1798 Rustem został powołany do Uniwersytetu w charakterze adjunkta rysunków przy Smuglewiczu. Prawdo podobnie początkowo nie prowadził ćwiczeń samodzielnie, gdyż po raz pierwszy jest wymieniony w rozkładzie lekcji na r. 1800—1801, a więc wtedy, gdy Smuglewicz wyjechał na czas dłuższy do Petersburga, a Rustem zastępował go w nauczaniu malarstwa. Dopiero dn. 9 czerwca 1811 r. uzyskał Rustem nominację na profesora nadzwyczajnego rysunków a wkrótce później, dn. 12 stycznia 1812 roku — rangę nadwornego konsyljarza. Ponieważ etat katedry malarstwa i rysunków zajmował Gaunders, mianowanie Rustema profesorem zwyczajnym rysunków i malarstwa odwlekało się przez czas dłuższy. Prawdopodobnie żeby zwłokę wynagrodzić nadano mu w r. 1818 rangę rady kolejalnego, a w dn. 19 listopada 1819 r. powierzono oddzielne lek-

Średniowieczny „kamień mądrości” — odkryty

PROBLEM PRZEMIANY ELEMENTÓW.

Erwin Schrödinger, prof. uniwersytetu berlińskiego, bawił niedawno w Oksfordzie, gdzie wygłosił cykl wykładów z zakresu fizyki.

Wyniki badań fizykalnych ostatnich lat rozszerzyły w znacznym stopniu — oświadczył słynny fizyk — horyzont fizyki. Odkrycie pozytywnego elektronu t. zw. pozytronu, względnie możliwość sfotografowania go należy do najważniejszych ostatnich wyników eksperymentalnego badania. Podczas gdy amerykański Anderson posiada pierwszeństwo w sfotografowaniu Anglik Elackell wymyślił metodę która nie ogranicza, jak dotychczas, liczby zdjęć. Można obecnie na podstawie określonego, systemu sfotografować w ciągu godziny taką ilość pozytronów, jaką dotąd można było osiągnąć w ciągu 6 miesięcy.

Odkrycie neutronu i izotopu wodoru stanowią też rekordowy wyczyn w fizyce ostatnich kilku lat. Niesłychanie doniosłe znaczenie mają jednak dalsze próby rozbięcia atomu, przeprowadzone w pierwszym rzędzie przez lorda Rutherforda.

Na czym polegało doświadczenie Rutherforda? W r. 1919 dokonał Rutherford w swoim laboratorium szeregu doświadczeń, które miały na celu transformację pierwiastków. Chodziło mu o to, by znaleźć takie pociski dla zbombardowania jądra, któreby posiadały masę i energię znacznie większą niż jądro. Temi pociskami okazały się t. zw. cząsteczki alfa, wyrzucane przez rad.

Ostrzelujemy takimi cząsteczkami alfa np. atom azotu. Pocisk przebiega obok jądra azotowego, wywołując katastrofę. Mianowicie z jądra zostaje wyrzucena jedna z cegiełek, tworzących jądro, a mianowicie proton, t. j. jądro atomu wodoru. Z azotu możemy więc otrzymać wodór! Ale na tem proces nie został zakończony. Nasunęło się pytanie: co się dzieje z cząsteczką alfa po zderzeniu? Wytwarzają one w jądrze zbombardowanego atomu inny pierwiastek. Za anielają np. azot na wodór i tlen!

NEUTRONY BOMBARDUJĄ JĄDRO.

Do przemiany elementów użył lord Rutherford promieni alfa. Jego dwaj asystenci Cockcroft i Walton poszli dalej. Postanowili odwrócić doświadczenia Rutherforda. Dotąd pociskami bombardującymi jądro były cząsteczki alfa, z jądra zaś wyrzucane zostają protony. W doświadczeniach Cockcrofta i Waltona atom jest bombardowany promieniami protonowymi, jądro zaś wyrzuca promienie helowe.

Doświadczenie więc zaczęto od elementów najlżejszych. Teraz idą eksperymenty z elementami cięższymi. Chadwick, który w pracowni Rutherforda badał promieniowanie berylowe spostrzegł, że beryl, ostrzelany szybkimi pociskami alfa, wysłaniem przez ciało promieniotwórcze, staje się sam źródłem nowego, tajemniczego promieniowania. Chadwick te nowe promienie nazwał neutronami. Włoch, Fermi, wpadł na doskonały pomysł użycia do bombardowania jądra, tych dopiero co odkrytych, elektrycznie obojętnych neutronów. Nienaladowane bowiem cząsteczki łatwo i bez oporu mogą wtargnąć do jądra, podczas gdy dotąd używane „bomby” o pozytywnym ładunku znajdowały w również pozytywnie naładowanym jądrze trudną do przebycia barierę. Wiadomo przecież, że dwa jednakowo naładowane elektryczne ciała odpychają się wzajemnie.

FABRYKACJA ZŁOTA — TEORETYCZNIE MOŻLIWA.

Przemiana zatem — wedle twierdzeń prof. Schrödingera — aluminium w złoto, jest w stadium naszej obecnej wiedzy teoretycznie możliwa. Rezultat jednak byłby dziś, gdybyśmy

próby w praktyce przeprowadzali, tak znikomo mały, że o gospodarzem zdyskontowaniu tego rewelacyjnego dla ekonomiki współczesnej odkrycia, długo jeszcze nie będzie można myśleć. Trzebaby niesłychanie licznych doświadczeń, za nimby można było jeden gram złota osiągnąć. Gdyby kilka milionów takich atomów poddano procesowi przemiany, osiągnięto by po niezliczonych próbach małą bryłkę złota, nie większą niż trzeba do szpilki przy krawacie.

W POGONI ZA SZTUCZNYM ZŁOTEM.

Przez całe średniowiecze głowili się alchemicy i lamali sobie mózgi nad niedocieczoną zagadką: w jaki sposób znaleźć taki endowny odczynnik, któryby miał moc oddzielenia mniej szlachetnych części metalu od jego najszlachetniejszych, od złota? W jaki sposób rozbić, rozłożyć metal i zamienić go na inny? Musi chyba twierdzić z uporem maniaków alchemicy, istnieć ewa nieznaną, zupełnie nowa substancja, która dodana do jakiegokolwiek odpowiednio rozpuszczonego metalu zamieni go w złoto. Chrzęśli t. n. istniejącą substancję dziwacznie nazwaną: jedni „czarną pramateryją”, drudzy „kamieniem mądrości”, inni „czerwonym lwem” a jeszcze inni „wielkim eliksirem”, „wielkim magistrem”, czy wreszcie po łacinie „Quinta essentia”.

Trawili więc nad wynalezieniem owej substancji dni i noce wiele alchemików świata, prażyli w ogniu o zmiennej temperaturze metale, mieszały je ze sobą, zlewali, studzili. Alberi Wielki, Roger Bacon, Raimund Lullus, Bazyli Valentinus i setki, setki innych. A wśród nich najslawniejszy, mistrz nad mistrze Paracelsus, który przez tego cheł ludzkość uszczęśliwił echems jeszcze większym, eliksirem życia.

Nie brak wśród nich i Polaków. Na dworach europejskich szczyli się sławą pierwszego alchemika, jeździł z dworu na dwór Polak, Michał Sedziwój, autor traktatu „Novum Lumen Chymicum”. Sława światową cieszył się Cagliostro. Fanatycy wiedzy to, mający przeczuć słusność słów psychików, czy zwyczajni oszuści? W Berlinie słynie alchemik Turnheyser, Böttger w poszukiwaniu za złotem odkrył tajemnicę wyrobu porcelany, a Brand przy mieszanii plynów otrzymał fosfor.

W średniowieczu trafiali alchemicy w pogoni za złotem niejednokrotnie na stos. Zniecierpliwieni władcy, rezerwowani magnaci, nie mogąc doczekać się pozytywnych rezultatów „wiedzy” alchemicznej oddawali swych nadwornych „filozofów” nie połową królestwa, a dożywotnim więzieniem w podziemiach zamczysk. Jeszcze w r. 1782 angielski lekarz Price twierdził, że wynalazł sztukę robienia złota, a gdy chciano wymusić na nim odkrycie tajemnicy fabrykacji powiesił się w więzieniu. W Roku Pańskim MCMXXXIV powędrował do więzienia, po słynnym procesie w Paryżu, Dunikowski.

SPELNIONE MARZENIE ALCHEMIKÓW.

Na pregu czasów nowożytnych wierzyło wielu uczonych w możliwość przemiany jednego elementu w inny. Wierzyli w to Boyle, Stahl, van Helmont, nawet Newton i Leibniz. Problem ten zeszedł jednak na pewien czas z pola docieków uczonych. Przesłano się nim wogóle zajmować. Wiek XX spowrotem go zrewindykował. Ale już na innym podłożu i innej podstawie. Sztuczna fabrykacja złota z innego metalu z świata fantazji wchodzi do świata rzeczywistości. Narazie teoretycznie. Praktycznie jest to przy dzisiejszym stanie naszej techniki i b. trudne i nieopłacalne. Ale w zasadzie możliwe.

Nauka potrafiła już dawniej wydobywać złoto z piasku czy wody morskiej, ale ilość tego złota w stosunku do kosztów, jakieby pociągnęła jego produkcja była znikoma. Obecnie dokonał szeregu prób na tem polu inż. Dunikowski, który został swego czasu jako oszust zakrzyżany i skazany na 2 lata więzienia. Jak doniosły jednak wczorajsze depeze, udało się słynnemu naszemu redaktorowi przekonać rzeczoznawców francuskich o praktyczności swego wynalazku. Przy pomocy odkrytych przez siebie promieni Z, których tajemnicę strzeże, potrafił inż. Dunikowski w obecności eksperta inż. Bonna, wydobyć z 250 gramów piasku 25 mm. 13 karatowego złota. Jest to istotnie rewelacja dla nauki. Tak więc jakkolwiek dziś już żaden z uczonych fizyków nie szuka „kamienia filozoficznego” średniowiecza, to jednak, choć na innej drodze, kamień filozoficzny, cel marzeń różnych fantazjów, szaleńców, czy szarlatanów, został odkryty. Sen alchemików starożytnych i średniowiecznych w XX w. się ziścił. MER.

Najmłodszy narciarze



Najmłodszy zawodnicy narciarzcy w Polsce, startujący w Worochole do biegu na 3 km.

cje malarstwa (4 godz. tygodniowo) za specjalnym wynagrodzeniem. Wreszcie dn. 26 marca 1821 r. nastąpiła oczekiwana nominacja Rustema na profesora z wyjątkiem rysunków i malarstwa. Według Bielińskiego w r. 1826 przeszedł na emeryturę, wykładając jednak do zamknięcia Uniwersytetu.

S. Małachowski-Lempicki w pracy o Wolnomularstwie na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego opublikował ciekawe informacje o udziale Rustema w pracach masonerii litewskiej. Przyjęty do loży wolnomularskiej w Berlinie w r. 1788, mistrz Jan Rustem jest od r. 1813 członkiem loży „Gorliwy Litwin”. W r. 1818 mistrz trzeciego stopnia Rustem zaprojektował założenie w Wilnie „szkoły wzajemnego uczenia” rysunków i łoża wysłała 2 kandydatów, wybranych przez Rustema, na swój koszt na kilkumiesięczne studia do Petersburga. W r. 1818-19 łoża udzielała stypendjum 4 uczniom Uniwersytetu, którym opiekował się Rustem, byli to: Januszewicz, Kowalewski, Kulesza i Misiewicz. W r. 1818 łoża „Gorliwy Litwin” obstałowa portret mistrza katedry Michała Römëra, który brat Rustem wykończył dn. 24 IV. 1920 r. Portret uroczystie umieszczono w Świątyni w oficynie domu na

Bakszcie. W r. 1821 Rustem był sędzią łoży „zum guten Hirten”, wskrzeszonej dawnej łoży „du Bon Pasteur”.

Rustem był żonaty dwukrotnie. O pierwszym małżeństwie skąpe tylko wiadomości zawierają wykazy służby. W „Formularnym spisku” z r. 1805 znajduje się adnotacja, że Rustem jest żonaty, dzieci nie ma. W spisie z r. 1869 zanotowano, że jest wdowcem. Poraz drugi ożenił się pod koniec życia z Anną z Puczyńskich, 1 voto Janową Zejdlorową, zmarłą w r. 1868 i pochowaną na cmentarzu antokolskim.

Szczegółowy opis ostatnich dni Rustema znajdujemy we współczesnej rękopiśmiennej notatce:

„Zbliżająca się pora letnia iak zwykle nęciła go do opuszczenia Wilna: dla udania się na wiejskie mieszkanie do iego Ulubionego Przyjaciela Sowietnika Pisaniego. Lekarze starali się wszelkimi sposobami aby mu tę ochotę zmyślić wywrugować, przedstawiając niepotrzebne narażanie siebie na nowy atak tyle razy go udęrczającego defektu: zmiana temperatury, inny sposób życia, nawet sama podróż, iż mogły być dostatecznie powodami do powrotu iego choroby. Lecz żadne przestrogi, ani prośby niemożły go skierować od raz powziętego za-

miaru... Zaledwo wytchnął parę dni po pracy, natychmiast popakował swoje rzeczy, i co najrychlej opuścił ostatnich dni maja Wilno, z wielkim dla nas żalem. Przybywszy na Wieś zaledwo się tam rozgościł gdy Go raptownie dnia 9 czerwca opanowała poraz trzeci straszna iego choroba, wróży lekarzów się ziściły! Natychmiast wysłany posłaniec do Widy przywoził Doktora, lecz ten zaraz o życiu iego powątpił, i pomimo wszelkich sposobów jakie się w podobnych wydarzeniach używają, pomimo wszelkiego ratunku już go niemożna było od śmierci uratować!

Po 12-to dniowych cierpieniach wyzionął ducha, na łonie żony, i przyjaciela Pisaniego, tu się kończy moje dalsze opisanie. — Żadne pióro niepotrafiłoby opisać obolewania i żalu rodziny i przyjaciół. Zwłoki iego pochowano wkatakumbach wmaiętności Dukszty — pokój iego duszy.

1835”.

Trafną ocenę działalności Rustema sformułował prof. W. Tatarkiewicz w zesz. I „Poludnia”, słusznie rozróżniając dwa sądy o artyście: sąd o bezwzględnej artystycznej wartości wykonanego przezeń dzieła i sąd o zasłudze kulturalnej, jaką swem działaniem i dziełem zdo-

UŚMIECHY I UŚMIESZKI. Niemalowane obrazki Kossaka

Znakomity malarz Wojciech Kossak bawił ostatnio w Gdańsku, gdzie udzielił wywiadu dziennikowi „Danziger Neuste Nachrichten”, o czym referuje obszernie wczorajszy „J. K. C.”.

Wojciech Kossak powrócił z frontu w roku 1915:

„Był słoneczny dzień. Miałem na sobie pstry uniform austriackiej kawalerji ze złoceniemi pasami i srebrnemi ładowaniami, które to zdaleka widoczne ozdoby tyłu kawalerzystów kosztowały podczas wojny życia. Gdy wyszedłem z fryzjerni na Pl. Marjackim zauważyłem grupę niemieckich oficerów, wysiadających z aut koloru „feldgrau”. Natychmiast rozpoznałem wśród nich dobrze mi znane rysy cesarza Wilhelma i jego general-adjułanta. Moje czerwone spodnie, świecące na słońcu zwróciły na mnie uwagę. Cesarz Wilhelm przystanął, zakrył ręką od słońca oczy i zawołał:

„Donnerwetter, das ist ja der Kossak!”

Szybkimi krokami podszedł do mnie. Trzeba dodać, że cesarz często przybywał do Krakowa z Pszczyny, ażeby podziwiać piękno tego starego miasta. W tym dniu chciał zwiedzić Bibliotekę Jagiellońską. Ponieważ ul. Św. Anny spowodowała przebudowę była zamknięta, musiały samochody stanąć przed domem „Pod Baranami”.

Po tem wszystkim co się u nas latami i masami czytało o Wilhelmie II, prostoduszna relacja Wojciecha Kossaka „odbranzawia tego straszego „potwora”, który w czasie wojny miał czas na to, „ażeby podziwiać piękno tego starego miasta”.

Potem jest mowa o rzeczach wielokrotnie ogadanych, a pod koniec zabawny incydent z zamówionym obrazem, który miał przedstawiać Wilhelma II wraz z dowódcami:

„Przedstawiłem mu szkic zbiorowego portretu. Przedstawiał on cesarza Wilhelma II, Hindenburga, Ludendorffa, Mackensena, Falkenhayna i innych, którzy przejeżdżają w galopie obok płonącej miejscowości. To zestawienie nie podobało się cesarzowi:

— Wie pan panie Kossak, te postacie są tak śmiesznie podobne do siebie. Chociaż to jest tylko szkic. Wygląda to też tak, jak gdybyśmy podpalił jakąś miejscowość a teraz dawali drapaką.

I wielka kompozycja nie została wykonana...”

Niezwykła wrażliwość cesarska na takie obrazy, jak uciekanie z płonących miejscowości, jest aż nadto zrozumiała. Francuzi czy Angliści zapłaciliby pewnością Wojciechowi Kossakowi podwójne honorarium za taki obrazek. Nieocenione wartości dla propagandy. Oto wybitny przykład różnicy między czystą koncepcją artystyczną, a żywotnymi interesami codzienności.

Wszystko to czyta się z ciekawością. Byli żołnierze niemieccy czy austriaccy będą mieli może nawet leżkę w oku, po przeczytaniu opisu Wojciecha Kossaka. Zachodzi tylko jedno pytanie:

Dlaczego wielki malarz wydrukował te zwierzenia w „Danziger Neuste Nachrichten” a nie w jakimś polskim piśmie?

Ach te sentymenty! Słusznie zwań nas narodem sentymentalnym. **WEL.**

TU SZARY CZŁOWIEK

Z sekwestratorem do mieszkania płatnika zalegającego z podatkami

Tydzień czasu dzieli nas od trzech reportaży o sekwestracjach skarbowych, napisanych na podstawie materiału, czerpanego przeważnie z Izby Skarbowej. Zakończymy teraz omawianie tej sprawy materiałem bezimiennym.

Chodzimy więc z sekwestratorem skarbowym w teren, mając do dyspozycji parę ludzi i furę, na którą będziemy zabierali opisane ruchomości płatnika, zalegającego z podatkami. Obok nas kroczy sekwestrator i dźwiga pełną tekę tytułów wykonawczych.

— Zawsze idę na sekwestr, a tembar dziej na „zwózkę“ z przykrem uczuciem — mówi sekwestrator — zdaje sobie przecież zawsze jasno sprawę, że przedemną dzień utarczek słownych, zdenerwowania i przykra świadomość, że muszę zabierać ludziom ostatnie nieraz graty.

— Czy obrażają pana?

— Wyczuwam wszędzie niechęć, a na wet nienawiść. Bardzo często dochodzi do przykrych incydentów. Gdybyśmy chcieli pociągać do odpowiedzialności sądowej wszystkich tych, którzy nas pod czas służby obrazili lub stawiali opór, sądy byłyby zawałone sprawami tego rodzaju.

— Czy słuszne jest zdanie, że panowie w każdym płatniku widzą człowieka, który chce was conajmniej, powiedzmy oględnie, wyprowadzić w pole?

Sekwestrator zamyślił się i po pewnym czasie odpowiedział.

— Tak, sąd ten do pewnego stopnia jest prawdziwy. Ja nie wierzę żadnemu płatnikowi, zalegającemu z podatkami. Nie wierzę mu, gdy mnie zapewnia, że za godzinę zapłaci zaległość, nie wierzę, gdy mówi, że podatek zapłacił już dawno, a kwit zgubił. Dlaczego nie wierzę? Bo przede wszystkim muszę wierzyć swemu urzędowi, który mi daje sprawy do załatwienia. Nie przydziel mi przecież spraw już załatwionych. Kiedyś, kiedy stawałem pierwsze kroki jako sekwestrator próbowałem wierzyć. Kilku dotrzymało przyrzeczenia, wielu nie. Miałem w urzędzie b. wiele nieprzyjemności. Dziś spełniam ściśle polecenia urzędu i niczego nie robię na wiarę.

Weszliśmy do niezamożnego płatnika. Tanie meble były już opisane kilka miesięcy temu. Powitała nas właścicielka, ubrana do wyjścia i zbolałym głosem oświadczyła, że idzie do urzędu skarbowego prosić naczelnika o rozłożenie podatków na raty. Nie mogła tego przedtem załatwić, bo chorowała długo. Ma gdzieś farbiarnię, która lada dzień zbankrutuje. Zaległości są niewysokie, lecz zapłacić ich nie może. Brakuje nawet na życie. Elektryczność wyłączyli...

Sekwestrator spojrział na mnie bezradnie:

— Widzi pan. I co tu robić?

Właścicielka była zrezygnowana. Nie miała już sił do walki z trudnościami finansowymi.

— Niech pan narazie nie zabiera jeszcze... — prosiła jakoś bez przekonania.

— I co tu robić? — powiedział znowu prawie z rozpaczą sekwestrator — instrukcja nakazuje mi zabrać i nie wdać się w żadne dyskusje. Miała dużo czasu na prośby i podania. Z drugiej strony wiem, że gdy zabiorę te ostatnie ich graty — ten stół, przy którym jadają, tę kanapę, tę krzesła — to po pierwsze nie pozostanie tu prawie żadnego umeblowania, a po drugie fakt ten dobieje moralnie płatnika. Są to ludzie starzy, zrezygnowani — nie podźwigną się już. Po kilku miesiącach będę więc musiał spisać tu protokół nieściągalności. Skarb na tem straci. A jeżeli zostawię im te meble, to kto wie — może...

* * *

Oto wypadek podobny. Sekwestrator przyjechał po maszynę — stary grak, na której dorabiał na życie płatnik. Maszyna ta nie miała związku z jego zawodem. Płatnik prosił:

— Zostawcie mi maszynę, spłacę wam tę 50-cio złotową zaległość ratami po 5 złotych.

Sekwestrator postąpił jednak w myśl instrukcji — zabrał maszynę. Sprzedał ją z licytacji za 20 złotych. Na resztę t. j. 30 złotych trzeba było spisać wkrótce protokół nieściągalności. Skarb państwa stracił 30 złotych — płatnik utracił jedną z podstaw vegetacji. Formalnemu wymiarowi jednak stało się zadość — załatwiono wyczerpująco jedną pozycję. Przecież statystyka musi wykazać, że dziennie sekwestrator załatwia 30 spraw... od sekwestratora wymaga tego kierownik egzekucji, od kierownika egzekucji naczelnik urzędu, od naczelnika urzędu — Izba Skarbowa, a od Izby Skarbowej ministerstwo skarbu czyli skarbu państwa.

W jaki sposób doszło do wyznaczenia tej normy — trzydzieści spraw dziennie? Przecież kilka lat temu wymagało się po dwadzieścia spraw. Jest to wynik rywalizacji Izby Skarbowych, urzędów skarbowych, kierowników egzekucji. Każdy chce legitymować się lepszymi wynikami pracy, a ministerstwo, opierając się na realnych wynikach, podnosi normę wydajności sekwestratora. Rywalizacja trwa i skutki jej są ujemne dla obu stron.

Wymaga się obecnie od sekwestratora:

— Musisz załatwić trzydzieści spraw dziennie!

I sekwestrator załatwia. Biega, jest opryskliwy, nie wdaje się w rozmowy, nie czeka ani kwadransu — nie ma na to czasu. Zniechęca płatnika, ba! usposabia go nawet wrogo nie tylko do siebie.

Czy jest wyjście z tej sytuacji? Owszem. Powiększyć ilość sekwestratorów. Lecz to obciąży skarbu państwa nowymi wydatkami. W obecnej chwili na terenie wileńskiej Izby Skarbowej koszty zatru-

dnienia sekwestratorów i personelu administracyjnego załatwiającego sprawy egzekucji podatkowej, są większe niż wpływy z tytułu kosztów egzekucyjnych Skarbu państwa dokłada więc dzisiaj do egzekucji podatkowej. Powiększenie ilości sekwestratorów powiększyłoby wydatki.

Wileńska Izba Skarbowa szuka innego wyjścia. Chce dać większą swobodę sekwestratorowi, aby mógł spełnić zasadniczą prośbę klienta swego t. j. zacząć godzinę, kilka godzin lub nawet całe dwa dni.

Sekwestrator otrzymywałby od razu po 90 spraw dla załatwienia w ciągu trzech dni. Mógłby uprzedzać poszczególne płatników, mógłby czekać do dnia następnego i t. p.

Został już wysłany w tej sprawie wniosek do ministerstwa skarbu.

* * *

Po tej dygresji wróćmy do mieszkania, do którego weszliśmy na początku. U drzwi jego stoi baczysty mężczyzna — furman. Czeka na moment, kiedy mu sekwestrator każe zabrać umeblowanie. Na sekwestratora patrzy z niemałą prośbą oczy właścicielki.

— Daję pani godzinę czasu — mówi zrezygnowanym głosem sekwestrator. — Odbiję tę stratę czasu w innym miejscu.

— Niech panu Bóg zapłaci... — szepce właścicielka i drżącymi rękami zgarbia rozrzucone poprzednio na stole kwity i wezwania.

Wyszliśmy na podwórce. Odetchnąłem pełną piersią.

— Chodźmy teraz do mieszkania za moźnego właściciela tartaku i nieruchomości. Mam zabrać mu umeblowanie opisane parę miesięcy temu... Włód.

Zjazd przedstawicieli miast Wojew. Wschodnich w Brześciu n.-B.

W dniu 24 lutego r. b. odbędzie się w Brześciu nad Bugiem (w lokalu kasyna „Rodziny Urzędniczej“ przy ul. Pułaskiego Nr. 7) zjazd miast Województwa Wschodnich, które na zjeździe warszawskim t. j. na ogólnym zebraniu członków Związku Miast Polskich w dniu 6—8 kwietnia r. b., tworzyć będą jedno kolegium wyborcze dla wyboru członków Rady Naczelnej Związku Miast Polskich.

Przedmiotem obrad projektowanego zjazdu regionalnego będą sprawy, znajdujące się na porządku dziennym zjazdu warszawskiego oraz wnioski uczestników Zjazdu, dotyczące spraw specjalnie interesujących miasta kresowe, jak sprawa mienia opuszczonego, sprawa nada-

nia uprawnień zakładom publicznym itp.

Z wielu względów ściślejsze zespolenie się miast kresowych jest dla gospodarki tych miast b. ważne, szczególnie dla spraw kredytowych, elektryfikacji i t. p.

Nagły zgon

proboszcza Soboru Prawosławnego w Łucku na Wołyniu

W dniu 14 lutego r. b. na gle zmarł proboszcz Soboru Prawosławnego w Łucku na Wołyniu, ś. p. Ks. Mitrak Protodjerej Orest Milkow.

Ś. p. Ks. Orest Milkow, przed objęciem probostwa w Łucku, przez dłuższy czas pracował w charakterze kapelana i dziekana wojskowego w Warszawie, Wilnie i w Brześciu.

Podwójny upadek na wyścigach w Anglii



Zdjęcie przedstawia ciekawy moment z wyścigów, zorganizowanych przez Bullington - Club angielskiego uniwersytetu Oxford. Fotograf uchwycił moment jednoczesnego upadku dwóch jeźdźców i uwiecznił go na kliszy. Mimo wycofania się mocno potłuczonych jeźdźców, wyścigi odbywały się dalej.

Hotel Bristol

WARSZAWA

250 pokojów z wodą bieżącą i telefonami od zł. 8 za dobę

RESTAURACJA

Dancing Ogródek Cocktail-Bal

— CENY PRZYSTĘPNE —

Wzdłuż i wszerz Polski

— PORAZKA ENDEKÓW NA UNIWERSYTECIE POZNAŃSKIM. Ostatnio odbyły się wybory do koła medyków Uniwersytetu Poznańskiego. Koło medyków poza bratnią pomocą i organizacją studentów jest najliczniejszą organizacją na U. P. W wyniku wyborów obie listy prorządowe otrzymały 8 mandatów. Lista zaś młodzieży wszechpolskiej — 7 mandatów. Jest to pierwsza od szeregu lat poważna porażka młodzieży endeckiej, tem charakterystyczniejsza, że wybory do koła medyków były zawsze wyrazem nastrojów poprzedzających wybory do Bratniej Pomocy. Prasa endecka stara się osłabić wrażenie porażki twierdzeniem, że druga lista, mająca charakter prorządowy jest listą sympatyków młodzieży endeckiej. Tomaczenie to jest oczywiście pozbawione wszelkiego uzasadnienia.

— JAK TO NAZWAC? We wsi Lusławicach pod Zakrocymem (koło Krakowa) aresztowano zamożnego gospodarza Wojciecha Łazarkę, który w niezwykle bestjałski sposób zadźgał swą 15-letnią służącą, niejaką Zofję Zdebkównę.

Gdy Zdebkówna zachorowała na gripę i spowodowała gorączki sianiała się na nogach, chlebodawca próbował ją kurować... biciem, bo chciał, by wróciła do pracy. Zdebkówna upadła pod razami i stan jej pogorszył się. Wtedy Łazarek postanowił pozbyć się chorej i w tym celu polecił swemu 13-letniemu synowi odwieźć ją do jej krewnego niejakiego Józefa Dryzy. Dryza jednak nie przyjął chorej i kazał chłopcu sportretem odwieźć ją do chlebodawcy.

Wtedy Łazarek doprowadzony do ostatniej pasji, rozebrał Zdebkównę i powiózł ją w samej tylko bieliznie na saniach do jej krewniaka Dryzy, a przed jego zagrodę zającawszy, związał chorą sznurem i powłócił po śniegu pod sam dom Dryzy, gdzie ją porzucił pod progami i sam spokojnie odjechał.

Cieężko chorą, pozostawioną na wielkim mrozie i wicherze bez odzieży, zabrał wreszcie Dryza do swej chaty, gdzie w parę godzin później biedna dziewczyna zmarła.

—PROJEKT OSADNICTWA WIELKOPOLAN NA POLESIU. Prezydium Rady Powiatowej B. W. R. powiatu poznańskiego zamierza wszęzać kroki w kierunku osiedlania na ziemiach wschodnich nadmiaru sił rolniczych swego powiatu. W tym celu odbędzie się m. in. zebranie rolników, osadników i robotników z powiatu poznańskiego. Starosta średzki p. Niedziałkowski wygłosi referat na temat osadnictwa na Polesiu.

Referent ma dużo do powiedzenia na temat osadnictwa na Polesiu, gdyż od dłuższego już czasu prowadzi szczęśliwą akcję osadniczą na Polesiu. Powiat średzki posiada na Polesiu znaczną już ekspozyturę osadniczą ludzi ze średzkiego, którzy nie tracąc kontaktu z macierzystym powiatem sygnalizują o swym zadowoleniu z nowych warunków osadniczych w jakich żyją.

— ZADŁUŻENIE ROLNICTWA. Ogólne zadłużenie rolnictwa w Banku Polskim z tytułu kredytów na rejestrowy zastaw zboża wyniosło na koniec roku ubiegłego 20.7 miljn. zł.

W ciągu stycznia rolnicy spłacili pierwszą ratę, wynoszącą 6.4 miljn. zł., pozostała zaś kwota ma być spłacona do czerwca roku bieżącego.

Pełna tabela wygranych w 1-m dniu ciągnięcia 1 klasy 32-ej Państw. Loterii Klasowej

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 20.000 na nr.: 91240
 Zł. 10.000 na nr.: 81304
 Zł. 5.000 na nr.: 104940
 Zł. 2.000 na nr.: 166969
 Zł. 1.000 na nr-y: 52770 66644 78315
 79778 98672 101511 143082
 Zł. 500 na nr.: 61381
 Zł. 400 na nr-y: 44205 61197 125177
 Zł. 200 na nr-y: 8876 48655 68268

69164 107680 111715 116699 120263
 143703 149820 181726
 Zł. 150 na nr-y: 800 1627 1637 7650
 10539 24870 30681 42107 49783 56101
 58820 61168 62532 63403 67335 69049
 71100 74019 79605 89276 90267 94605
 109361 132981 141680 142222 142530
 144193 153557 156175 159437 160145
 163793 176828 177720 184306

30037 49 31081 815 32085 373 877 33492
 990 34572 36756 37583 770 98 38407 78
 39058 198 40556 674 41484 43292 44653
 45678 807 46629 47192 514 48154 906
 49639 908 51462 65 53126 54098 303 435
 602 12 964 55197 375 765 56352 970
 57827 58159 421 518 735 813 59142 205
 9 567 663 60088 762 85 975 61210 62308
 876 63500 64589 790 65281 452 883 66202
 897 67611 68757 69040 692 768 986
 70138 217 71710 72373 511 620 900 73086
 200 39 76206 77779 78485 79219 61 701
 80043 249 81391 641 82376 83346 415
 84298 686 980 86700 87067 88319 654 873
 89024 564 90082 107 465 551 763 905
 91096 239 810 92197 660 784 94128 48
 95084 96148 301 42 97027 443 98997
 99013 682 101250 544 102030 185 336
 413 502 103038 251 97 300 87 479 104870
 105107 244 554 645 106140 938 107046
 377 111996 113105 19

Po 100 złotych.
 65 194 205 8 1009 253 631 2263 3259
 5916 7223 46 343 403 504 8548 857 9347
 668 10641 11143 12745 13099 702 14436
 609 882 15661 911 31 16090 458 636 897
 990 18648 19013 20103 21332 512 22130
 284 96 23275 317 24896 25415 26310
 27152 28549 31632 32098 608 33320 794
 34155 525 36251 37174 586 662
 38051 586 39290 828 40877 41965
 42051 417 754 43148 45269 661 943
 7114 735 930 48431 49004 34 604 978
 50270 447 564 643 932 51486 827 52299
 941 44 53902 54165 255 710 56363 761
 70 57541 58974 59011 314 773 60030 207
 312 61864 62502 63179 206 638 956 64176
 583 619 66575 67516 875 68246 442 860
 69318 71 531 604 70268 398 801 71344
 503 72561 823 74213 75485 587
 76648 77258 466 96 78121 888 79076 99
 630 81368 925 82397 644 83359 658 769
 84573 831 86583 87143 88065 89242
 90006 91194 94438 95089 788 819 96104
 97197 358 941 56 100427 741 101003 796
 102686 916 103539 72 929 104621 784
 105790 106236 52 501 107678 108076 243
 109001 442 46 110816 111001 960 89
 11241 620 113229
 114476 78 728 30 962 115532 727 62
 116606 53 117588 118212 300 614 54
 119483 120368 121660 122614 123165 670
 124816 125187 201 127500 28417 129064
 130051 432 915 131328 570 134632
 68 135119 293 681 136467 70 85
 137239 371 138582 885 139360 564
 718

Po 100 złotych.
 50 488 555 56 89 920 61 1049 267 539
 703 2780 907 3376 733 37 885 937 4538
 660 5067 86 194 644 981 6091 357 793
 7184 950 8334 467 9260 364 71 403 79
 847 52 10874 11010 257 627 12282 420
 61 684 751 978 83 13004 9 631 886 14183
 676 719 44 800 49 945 15069 83 415 76
 16185 270 94 597 689 889 991 17122 38
 403 856 968 18122 376 546 838 19019
 72 795 826 21057 114 378 417 89 578
 22297 439 853 71 23332 619 799 24100
 59 598 625 25507 26803 27404 28547
 29038 30032 345 31043 676 733 32119
 23 34029 261 67 918 35057 374 920 36133
 580 37849 38210 99 331 59 869 39504
 862 40282 682 95 940 41620 42512 79
 646 43480 619 977 44061 356 71 537 788
 45099 671 46702 88 47526 92 48042 406
 744 49088 373 769 50048 51046 429 39
 926 49 52545 945 53874 54135 222 78
 410 54 55060 78 890 56032 448 633 53
 57557 836 58029 700 873 59154 417 75
 743 911 60060 425 742 838 61221 733
 62090 103 218 517 708 959 63063 127
 229 442 516 65 64136 321 609 937 68
 65052 185 940 66212 80 557 78 654 714
 49 67219 305 95 403 530 93 661 68494
 899 69098 144 730 70174 330 640 83
 71398 643 64 81 881 72181 959 74219
 519 854 959 75040 83 76175 367 66 95
 478 80 714 77208 500 8 28 682 831 78040
 414 722 24 912 89 79126 80180 761 81239
 554 932 82088 167 63134 247 73 77 82
 642 84266 368 738 85186 251 382 84
 502 86006 141 825 87057 567 899 88184
 560 624 76 710 838 89080 119 290 90053
 413 91034 89 172 290 541 92114 527 632
 49 717 93405 667 712 51 60 809 990
 94052 138 358 903 65 95078 518 618
 96488 598 99 727 806 97760 987 98490
 552 754 830 99024 73 131 235 972 100236
 963 101183 550 91 731 817 102243 481
 761 103030 76 436 756 818 948 79
 104182 442 688 105169 789 106448 774
 949 107483 523 76 108103 32 330 949
 109254 363 64 564 602 110226 491 518
 673 875 111208 582 85 877 112042 292
 113863 631

346 63 68 466 617 84 741 54 42010 49
 179 301 454 532 763 939 94 43030 231
 67 531 603 48 902 9 44081 380 460 98
 579 88 714 69 45108 82 204 420 35 552
 59 837 950 46085 214 721 97 47330 534
 48043 53 80 203 543 771 981 49153 294
 318 407 540 614
 50012 88 93 99 358 468 91001 93 336
 517 660 73 783 961 52124 450 578 839
 53040 57 470 800 54131 448 664 55081 84
 236 425 527 56088 323 57102 79 325 95
 448 501 16 658 814 926 58074 80 82 141
 423 603 77 795 844 59064 186 289 495
 500 56 765 832 49
 60102 61005 118 88 354 92 62493 567
 63105 56 90 215 68 915 40 64041 61 84
 328 454 588 760 925 65074 673 953 66115
 98 331 54 803 28 67106 67 394 596 894
 68168 79 212 426 859 69183 220 32 333
 65 407 629 41
 70083 108 31 71 235 395 500 71181
 335 624 36 940 72006 16 75 282 95 611
 45 80 775 73027 143 278 704 17 832 67
 995 74004 165 94 361 465 870 983 99
 75269 335 477 81 541 64 830 901 76000
 433 77240 85 573 97 969 78034 569 82
 835 73 968 79144 82 279 374 558 76
 80023 343 497 568 744 81060 105 26
 298 310 534 616 54 78 90 758 871 946
 67 82343 641 766 835 83013 177 907
 84364 405 684 87 712 822 85143 361 443
 802 911 86209 331 651 993 87203 325 35
 519 661 844 88082 198 259 386 467 684
 95 883 89497

114201 703 115369 786 116291 586
 996 118479 119332 121093 122247 721
 123939 51 124063 125211 32 126229
 127362 129259 929 130513 933 131493
 695 885 933 132012 33 563 133145 77
 763 134537 135192 334 136123 127257
 550 719 70 139631 140834 141617 984
 142632 143262 413 144721 961 145046
 329 559 146595 981 147044 977 148175
 122 149877 981 150341 151865 152215
 478 153014 240 154153 572 645 156167
 401 990 158281 567 159174 731 161192
 952 162776 163148 322 521 164319 28
 775 165149 902 166016 335 167060
 169804 59 170913 84 171750 172991
 173289 364 175815 176320 177195 178912
 180039 491 181559 182589 183706 69 851
 184455 881

Po 100 złotych.
 140946 142202 585 143225 512
 144918 146257 688 709 147152
 148149 593 149298 150430 662
 151097 319 886
 152011 542 153096 857 954 154927
 155177 156067 653 66 157039 439
 158630 904 159010 428 754 989
 160410 161101 05 340 163224
 164467 767 966 165061 288 460
 166503 167098 169666
 170455 836 171436 785 172956
 174318 970 175288 300 176425 73
 177809 964 178841 179787 181117
 182882 183434 904 184409 794 909

Po 100 złotych.
 114128 255 355 491 788 834 58 115169
 436 69 116504 49 653 117031 118681
 702 119191 373 680 963
 120240 49 423 121198 252 602 122368
 123156 480 929 124664 718 30 818 125383
 84 469 525 126146 476 785 981 127021
 182 128862 916 129252 600 85
 130077 122 67 286 131062 125 89 411
 31 601 779 132044 339 401 575 890
 133141 87 208 134275 527 135058 66
 406 24 581 136133 83 671 547 740 902
 137915 93 138401 861 139097 359 473
 140365 954 141255 359 955 143091 511
 90 965 144429 602 849 145020 116 284
 348 146091 168 97 559 704 936 93 147168
 231 785 148335 459 767 907
 150099 457 762 151184 247 674 95
 934 152041 596 664 153269 735 994
 154108 41 47 303 68 509 155112 98 266
 607 54 84 880 992 156376 493 561 157071
 626 730 158079 267 484 840 981 159008
 936

90083 216 575 86 974 99 91133 264
 935 92058 242 348 421 594 93076 443 539
 94028 59 164 205 14 88 341 455 607 24
 44 62 888 95027 438 628 709 802 96285
 353 621 97041 577 727 815 98138 960
 588 858 99411 915 969
 100184 356 83 504 875 101013 479 530
 612 27 102034 142 221 888 613 862 72
 922 103220 74 394 605 104014 106 46
 265 362 680 734 869 105206 71 87 488
 968 106774 909 107043 186 290 717
 108391 725 846 109154 882
 110662 711 78 111087 439 55 702 940
 112059 264 408 632 38 733 844 949
 113163 91 266 368 70 92 420 517 824 37
 944

8 667 1193 299 354 648 983 2042 3679
 828 34 4337 531 667 833 934 79 5075
 159 255 389 799 927 6133 603 74 7632
 897 8056 164 659 744 879 9199
 10280 11023 493 521 12206 408 722
 14014 174 375 585 15153 16096 521 98
 17040 153 204 77 579 668 732 894 19061
 595 940
 20938 21076 499 502 769 826 992 22318
 477 620 24037 564 765 25252 26874 973
 27024 29328 524 609 837
 30333 837 31514 672 913 32023 513
 33943 34805 82 974 35490 898 36194 428
 662 37765 38169 475 870 39441 725 865
 69

Po 100 złotych.
 104 236 463 554 867 985 1016 102 422
 645 84 821 30 2109 403 544 797 3287
 665 4203 64 834 976 5538 92 973 6558
 683 783 96 7624 38 89 722 926 8353 815
 9481
 10058 850 11124 12597 13296 464 766
 14307 605 44 745 924 81 15012 59 97
 583 846 98 16200 506 621 17878 18763
 19010 60 393 425 584
 20532 21704 910 29 22372 736 848
 23225 766 24822 25072 962 26004 279 547
 719 917 28014 683 871 29135
 30200 308 462 596 651 31101 98 586
 32194 227 34324 35308 775 947 36034
 354 570 938 95 37025 672
 38487 40203 933 41365 881 928 42802
 951 43141 247 44115 74 529 45629 850
 988 46763 47048 462 48082 260 49608
 50132 423 85 868 51635 52090 421 62
 613 53589 934 54223 324 424 61 633
 55096 260 783 918 56430 643 893 963
 57283 670 935 58037 111 219 543 855
 59151 491 930 60090 562 620 61036 145
 74 506 68 62077 342 63084 64133 65472
 531 43 67005 777 924 68590 931 69241
 591 70300 71549 849 72084 579 621 815
 906 73484 74000 20 153 336 446 547 67
 623 75431
 76134 645 77804 78090 79038 322
 80303 704 13 81177 82928 83010 137
 214 84700 86059 145 860955 87182 971
 88246 951 89125 747
 90023 577 667 854 909 92143 840
 93403 607 36 792 94170 501 66 95454 56
 792 96096 99239 77 550 99028 358 533
 831
 100709 101373 646 758 909 102087 593
 103165 514 737 104134 485 747 80 105418
 577 823 106043 520 107028 234 429 91
 708 108307 546 57 977 109147 561 685
 730 986
 114751 115432 116042 172 449 749
 117008 118647 971 119746 60
 120016 29 122335 679 123578 986
 124381 551 783 854 125628 790 126168
 127629 72 721 128673 917 129103 683
 110717 833 985 111026 42 210 319 809
 112479 579 113088
 130088 159 480 82 542 731
 131075 624 942 132609 134152
 897 136282 421 137351 602 138453
 724 139852 926 55
 140044 450 793 141212 389 611
 804 142428 587 143521 619 144169
 556 712 50 73 145526 14644
 147451 870 148078 333 87 596 864
 72 149554 942
 15779 136 151925
 152286 727 845 153008 155190 227
 50 370 71 462 675 157116 65 158351
 402 58 640 159471 621 948
 161872 162344 163277 313 593
 164965 165900 166111 639 167208 19
 392 98 168831 169104 435 609 840
 325 170950 171182 798 173045 637
 174368 625 176242 411 629 178166
 658 780 93 179097 812 181064
 182070 406 183277 474 184878

Po 100 złotych.
 114128 255 355 491 788 834 58 115169
 436 69 116504 49 653 117031 118681
 702 119191 373 680 963
 120240 49 423 121198 252 602 122368
 12315

DZIAŁ PRAWNICZY

Zawieszenie egzekucji przez Urzędy Rozjemcze

W Dz. Ust. Nr. 7/1135 ukazało się Rozp. Min. Sprawiedliwości z dn. 30 stycznia 1935 r. wydane w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu o sposobie zawieszenia przez urzędy rozjemcze do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw miejskich, egzekucyj, prowadzonych przez instytucje kredytowe. Rozporządzenie to ułatwia akcję konwersyjną dłużników rolniczych za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego i umożliwia komitetowi konwersyjnemu spokojne rozpatrzenie skargi dłużnika na instytucję wierzytelności. Chodzi tu bowiem o to, aby naskutek zbyt szybkiego biegu wszczętej egzekucji wartość praktyczna odwołania, nie zatraciła się.

W myśl tego rozporządzenia urząd rozjemczy dla spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich może wstrzymać egzekucję wszczętą przez instytucję kredytową w wypadku, gdy według przepisów ustawy o ulgach w zakresie wierzytelności rolniczych — dłużnikowi przysługuje prawo zawarcia układu konwersyjnego jako posiadacza gospodarstwa wiejskiego grupy A. B.

Wstrzymanie egzekucji następuje na podstawie wniosku złożonego do urzędu rozjemczego. We wniosku tym dłużnik powinien oznaczyć wszystkie gospodarstwa wiejskie posiadane przez niego, oznaczyć czas i tytuł powstania długu, stanowiącego podstawę postępowania egzekucyjnego. Prócz tego należy złożyć za wiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego, doręczone dłużnikowi przez komornika.

Niezwłocznie po złożeniu wniosku do urzędu rozjemczego przewodniczący urzędu rozjemczego, winien zarządzić doręczenie odpisu wniosku instytucji kredytowej, wyznaczając równocześnie termin do przesłuchania stron i wydania decyzji. Termin ten winien przypadać w okresie 14 dni od wniesienia wniosku do urzędu rozjemczego. Strony nie mają obowiązku stawienia się w terminie i mogą składać swe oświadczenia na piśmie.

Po przesłuchaniu stron w wyznaczonym terminie, lub po zbadaniu pisemnych oświadczeń stron, przewodniczący urzędu rozjemczego wydaje decyzję wstrzymania egzekucji, decyzja ta jest natychmiast wykonalna.

Postanowienie to powinien przewodniczący urzędu rozjemczego uzasadnić i zachować w treści decyzji, że ulega ono uchyleniu, w wypadku stwierdzenia winy dłużnika w niedojsięciu układu konwersyjnego do skutku.

W przypadkach wyjątkowo nagłych, gdy bliskość wyznaczonego terminu li-

cytacji, groziłaby przeprowadzeniem licytacji przed rozstrzygnięciem wniosku w trybie przedstawionym powyżej — przewodniczący urzędu rozjemczego może po zbadaniu wniosku zawiesić egzekucję, wydając postanowienie tymczasowe, natychmiast wykonalne. Postanowienie zostanie później po wysłuchaniu stron w terminie wyznaczonym w okresie 14 dni, bądź uchylone, bądź też utrzymane w mocy.

Postanowienie zawieszające postępowanie egzekucyjne może ulec zaskarżeniu do sądu okręgowego w wypadku przekroczenia właściwości, pogwałcenia istotnych przepisów postępowania, niezrozu-

miałego lub sprzecznego z prawem orzeczenia i t. p.

Postanowienie, odmawiające zawieszenia postępowania egzekucyjnego nie ulega zaskarżeniu.

Przewodniczący urzędu rozjemczego może na podstawie uzasadnionego wniosku instytucji kredytowej uchylić w każdym czasie postanowienie, zawieszające postępowanie egzekucyjne, jeżeli odpada podstawa, która uzasadniała zawieszenie egzekucji. Postanowienie przewodniczącego urzędu rozjemczego, uchylające zawieszenie egzekucji jest natychmiast wykonalne i nie ulega zaskarżeniu. Hes.

Demonstrowanie niechęci do Państwa przy nabożeństwie jest karalne

Sąd najwyższy rozważał (w spr. 2-K-1135/33) kwestję odpowiedzialności duchownego za demonstrowanie niechęci do Państwa Polskiego przy sposobności nabożeństwa. Sąd Najwyższy uznał iż takie demonstrowanie niechęci do Państwa, przewidziane w art. 18 Prawa o wykroczeniach, może nastąpić również i przy sposobności nabożeństwa. Wykonywanie obrzędów religijnych oczywiście należy do dziedziny, pod-

legającej jurysdykcji władz duchownych, musi więc być ustalone przekroczenie ram normalnego nabożeństwa. Nieograniczone konkordatem prawo Państwa do ścigania duchownych kościoła katolickiego bez różnicy obrządków, wynika z art. XXII konkordatu i nie wkracza wcale w zastrzeżoną kościołowi swobodę wykonywania władzy duchownej i jurysdykcji. (e. h.)

Projekt zmiany ustaw o podatku dochodowym

Ministerstwo skarbu przesłało samorządowi gospodarczemu projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów ustawy o państwowym podatku dochodowym. Projekt przewiduje w szczególności zmianę 3 artykułów, a mianowicie w art. 6 ustawy dodany ma być ustęp nowy, nakazujący, że osoby prawne prowadzące prawidłowe księgi handlowe, mogą jednorazowo odpisać całkowitą wartość przedmiotów, nabywanych od r. 1935 począwszy, których zwykły okres zużycia w przedsiębiorstwie nie przekracza lat pięciu. Przepisów — jak wynika z jego treści i intencji — ma na celu zwolnienie od opodatkowania nakładów inwestycyjnych, krótkotrwałego charakteru, które w myśl dotychczasowych przepisów traktowano jednak jako inwestycje, wobec czego wydatki włączane były do podstaw opodatkowania.

Do art. 21 ustawy w myśl projektu miałyby być dodane nowe ustępy, których celem jest zabezpieczenie w dostatecznej mierze interesów skarbu. Projekt przewiduje, że jeżeli osoba prawna, pozostająca w bezpośrednim lub pośrednim związku z osobą, mającą siedzibę lub miejsce zamieszkania zagranicą, tak układa bieg swoich interesów, że dzięki temu związkowi, uzależniającemu jedną z tych osób od drugiej, lub będą-

ce mu szczególnie korzystnym dla osoby, mającej siedzibę lub miejsce zamieszkania zagranicą, wcale nie wykazuje zysków albo też wykazuje zyski mniejsze od tych, jakichby należało oczekiwać, gdyby wspomniany związek nie istniał — wówczas dochód podatkowy danej osoby prawnej należy ustalić bez uwzględnienia obciążeń szczególnych, wynikających z powyższego związku.

Jeżeli ustalenie kwoty dochodu na podstawie ksiąg handlowych natrafia na trudności, wówczas dochód będzie ustalony na podstawie obrotu przy zastosowaniu norm średniej zyskowości dla przedsiębiorstw takiego samego lub podobnego rodzaju.

Wreszcie w myśl projektu ministerstwa skarbu, art. 44 uzupełniony ma być w ten sposób, że służbowca, wypłacający osobie u niego zatrudnionej obok wynagrodzeń perijodycznych również wynagrodzenia jednorazowe, obowiązany jest — jeżeli łączna suma wynagrodzeń perijodycznych i jednorazowych za dany rok kalendarzowy przekracza 10.000 zł. — obliczyć podatek, przyjmując za podstawę łączną sumę tych wynagrodzeń.

O ile obliczony w ten sposób podatek przekracza kwotę, przypadającą do potrącenia zgodnie z art. 43, różnicę należy potrącić dodatkowo przy ostatniej wypłacie wynagrodzenia za dany rok kalendarzowy.

Odpowiedzialność za przejechanie samochodem

Orzeczeniem w spr. Nr. C. II-334/34 Sąd Najwyższy uznał, iż w wypadku przejechania przez samochód osoba, która w ostatniej chwili usiłuje przebiec przed samochodem na drugą stronę drogi, ponosi sama winę w uszkodzeniu jej przez samochód. Oczywiście musi być w takim wypadku ustalone, że kierowca samochodu jechał z dozwoloną szybkością i stosował się do przepisów, dotyczących jazdy samochodem. (e. h.)

I wrony są zwierzyną

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego w spr. Nr. 2-K-227/34 strzelanie na cudzym obszarze łowieckim do wron, chociażby bez ich zawłaszczenia, jest karalne, gdyż stanowi przestępstwo z art. 270 Kodeksu Karnego w związku z rozporządzeniem o prawie łowieckim z dn. 3.XII 192 r. (Dz. U. poz. 934). Ptaki krukowate bowiem a w szczególności wrony stanowią w rozumieniu powyższego rozporządzenia zwierzynę i sam fakt strzelania do nich narusza cudze prawo polowania. (e. h.)

Egzekucja należności komunalnych od osób trzecich

W orzeczeniu w spr. Nr. C. I-2538/33 Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż zajęcie z tytułu danin komunalnych należności przy padających płatnikowi od osób trzecich, nie uprawnia władz komunalnych do egzekucji tych danin z mienia osoby trzeciej. Np. jeżeli sekwestратор dokona zajęcia komornego, należnego od lokatora właścicielowi domu i jeżeli ten lokator komornego nie zapłaci, sekwestратор nie może od niego tego komornego egzekwować, a więc opisywać mu rzeczy, sprzedawać je z licytacji i t. p. W razie bezprawnego wszczęcia egzekucji, osoba trzecia powinna zwrócić się wprost do Sądu z żądaniem uznania czynności egzekucyjnych za nieważne. (e. h.)

Wynagradzanie za niewykorzystany urlop

W orzeczeniu (w spr. Nr. 101-1 R. 1135/32) Sąd Najwyższy ustalił, iż pracowanie przez pracownika tylko pierwszego miesiąca z początkiem roku nie daje mu prawa do żądania wynagrodzenia za niewykorzystany w tymże roku urlop, lecz tylko za jedną dwunastą część tego urlopu. Z powyższego wynika, że do wynagrodzenia za całkowity okres przysługującego urlopu ma prawo tylko ten pracownik, który przepracował cały rok. O ile przepracował tylko część roku, wynagrodzenie za niewykorzystany urlop oblicza się w odpowiednim ułamku.

Podatek dochodowy w razie śmierci płatnika

Ministerstwo skarbu wyjaśniło, że w razie śmierci płatnika przed dokonaniem wymiaru podatku na dany rok podatkowy, gdy źródła dochodu zostały przejęte przez spadkobiercę bezpośrednio po śmierci płatnika, należy wymiar podatku uskuteczyć na imię spadkobiercy łącznie z jego osobistym dochodem. O ile spadkobierców jest kilku należy ustalić dochód, uzyskany ze źródeł masy spadkowej podzielić w stosunku do udziału poszczególnych spadkobierców w spadku i każdemu z nich wymierzyć podatek łącznie z jego osobistym dochodem.

Wymiar podatku uważa się za uskuteczony z chwilą doręczenia płatnikowi nakazu płatniczego. O ile zatem przy doręczeniu nakazu zostanie stwierdzone, że podatnik zmarł, dokonany wymiar podatku powinien być uchylony i należy przeprowadzić nowy wymiar na imię spadkobierców, zgodnie z podanymi zasadami.

Odpowiedzi czytelnikom

Panu A. P. Jeśli majątek na który skierowana jest egzekucja, jest zastawiony, wierzyciel egzekwujący nie ma innej drogi do zmuszenia ujawnienia aktu zastawu, jak wyznaczenie licytacji tego majątku. Istnieje w kodeksie postępowania cywilnego przepis że dłużnik obowiązany jest wskazać komornikowi właściciela majątku ruchomego znajdującego się w posiadaniu tego dłużnika (art. 583), ale do zastawu to się nie odnosi.

Osoba trzecia, roszeząca pretensje do zajętego majątku, musi wytoczyć powództwo i prosić Sąd o wstrzymanie licytacji. Sąd może taki wniosek uwzględnić, albo nie. Powództwo takie oszacowuje się wartością zajętego majątku, tak jak go oszacował komornik. Oplaty sądowe wynoszą 2 proc. wartości powództwa i jedna piątą powyższego wpisu na wezwania.

Osoba trzecia, roszeząca pretensje do majątku, wytaczając powództwo musi złożyć dowody swoich praw, zaś wierzyciel egzekwujący który musi być o sprawy zapozwany, może dowodzić fikcyjności dowodów, na których osoba trzecia opiera swoje prawa. Żaden szczególny tryb w tym wypadku nie jest przepisany.

Ławnicy w sądach pracy

Ogłoszone zostały urzędowo trzy rozporządzenia ministerjalne w sprawie powoływania ławników sądów pracy i sądów okręgowych i ich zastępców w sprawie wyznaczania ławników do udziału w posiedzeniach sądów pracy i sądów okręgowych oraz w sprawie należności ławników i ich zastępców.

Minister sprawiedliwości wzywa w drodze obwieszczenia ogłoszonego w „Monitorze Polskim”, aby właściwe izby przemysłowo-handlowe, izby rzemieślnicze, oraz stowarzyszenia zawodowe pracodawców, niereprezentowanych w tych izbach, oraz zarządy instytucji przedsiębiorstw wytwórni i banków państwowych, oraz samorządu terytorjalnego, nienależących do stowarzyszeń zawodowych pracodawców, a czynnych w okręgu danego sądu pracy, jak również stowarzyszenia zawodowe pracownicze, czynne w okręgu danego sądu pracy przedstawiły w oznaczonym terminie listy kandydatów na ławników i zastępców ławników sądu pracy i sądu okręgowego.

Na podstawie złożonych list kandydatów minister opieki społecznej oraz minister przemysłu i handlu i minister spraw wewnętrznych opracowują wspólne wnioski co do powołania ławników i zastępców ławników sądu pracy, oraz ławników i zastępców ławników sądu okręgowego i przedstawiają je ministrowi sprawiedliwości. Wnioski powinny uwzględniać wszystkie ważniejsze gałęzie pracy, istniejące w okręgu danego sądu pracy.

Minister sprawiedliwości na podstawie wspólnych wniosków ministrów powołuje ławników i zastępców ławników oddzielnie dla sądu pracy i oddzielnie dla sądu okręgowego.

Ławnicy są wyznaczeni co trzy lata.

Przewodniczący sądu pracy oznacza zgóry na czas odpowiedni nie dłuższy jednak, niż trzymiesięczny, terminy posiedzeń sądu pracy dla rozpoznawania spraw poszczególnych grup pracowników umysłowych, fizycznych lub rolnych i ustanawia dla każdego posiedzenia imienny skład kompletu sądownego, przestrzegając w miarę możliwości równomierną kolejność przy wyznaczaniu ławników do udziału w posiedzeniach.

Do każdego posiedzenia należy wyznaczyć imiennie, prócz ławników, także podwójną liczbę zastępców ławników. Listy kompletów posiedzeń powinny uwzględniać we właściwej kolejności wszystkich ławników i ich zastępców, mianowanych dla danego sądu.

Ławnicy i ich zastępcy, utrzymujący się z dziennego zarobku otrzymują odszkodowanie za utracony zarobek w wysokości, nieprzekraczającej 8 zł. Zarobek uważa się za utracony, jeżeli wynagrodzenie ławnika obliczane jest na dniówkę, lub na akord.

Djety ławników sądów pracy i sądów okręgowych i ich zastępców, zamieszkałych poza siedzibą sądu wynoszą 6 zł. za każde posiedzenie, na które ławnik lub jego zastępca przybył do sądu na podstawie wezwania przewodniczącego.

Zamiejscowi ławnicy i ich zastępcy otrzymują, oprócz odszkodowania i diety, zwrot kosztów przejazdu do sądu i spowrotem z tem jednak, że zwrot tych kosztów nie może przekraczać ceny biletu kolejowego 2-jej klasy.

O przyznaniu odszkodowania, diety i kosztów przejazdu, rozstrzyga przewodniczący tego sądu, przy którym ławnik lub jego zastępca są ustanowieni. (Iskra).

Książka — to chleb powszedni —
Karmi rozum, uczucie i fantazję.

N O W A
Wypożyczalnia książek

Wilno, ul. Jagiellońska 16, m. 9.

OSTATNIE NOWOŚCI.

Kaucja 3 zł.

Abonament 2 zł.

Wiadomości gospodarcze

Komisja odwoławcza rozpoczyna pracę

Polska głównym eksporterem żyta

Nowa ordynacja podatkowa zostaje stopniowo wprowadzona w życie. Władze skarbowe zdołały przez stosunkowo krótki czas przystosować cały aparat administracji skarbowej do nowego postępowania w sprawach podatkowych.

Największe i najbardziej istotne reformy zostały wprowadzone w dziedzinie wymiarowej. W pierwszym rządzie zostały zniesione komisje szacunkowe. Obecnie urzędy skarbowe same wymierzają wszystkie podatki.

Wymiar podatków jest czynnością b. poważną, obywatel nie narzeka bowiem tak mocno na uciążliwe podatki, jak na niesprawiedliwe wymiary. **Niesprawiedliwy wymiar podatku wytwarza jak gdyby pewną grupę uprzywilejowaną** w stosunku do jednostek pracujących w tej samej dziedzinie. Ostatnie okólniki Ministerjalne w których Minister Skarbu zwraca uwagę władz wymiarowych, by za podstawę wymiaru tego czy innego podatku przyjęli materiał faktyczny, świadczy o tendencjach czynników rządowych do oparcia wymiarów na słusznych i sprawiedliwych podstawach.

Nie możemy jeszcze obecnie orzec o skutkach nowo wprowadzonych zmian. Urzędy skarbowe teraz zbierają tylko materiał faktyczny dla szacunków podatkowych. Prace te będą ukończone dopiero w połowie kwietnia i po rozestaniu nakazów płatniczych przekonamy się jak urzędnicy skarbowi zdołali się wywiązać ze swych zadań.

Czynnik obywatelski nie został jednak w zupełności wyeliminowany z wymiarów podatkowych. Komisje odwoławcze, które urzędują przy każdej Izbie Skarbowej składają się z przedstawicieli płatników wszystkich podatków jak dochodowego, przemysłowego, od nieruchomości i placów niezabudowanych i t. p. powołanych i mianowanych przez Ministra Skarbu z pośród osób, przedstawionych przez samorządy gospodarcze i Dyrektora Izby Skarbowej.

Rola komisji odwoławczej jest teraz **o wiele większa niż uprzednio**. Ona powinna bowiem korygować błędy urzędników skarbowych, które nie mają bezpośredniego kontaktu z życiem gospodarczym i zarazem przeciwdziałać zapędom biurokratycznym urzędników skarbowych, którzy bardzo często spowodu przepisów formalnych nie biorą pod uwagę tego czy innego stanu faktycznego,

mającego wielkie znaczenie dla wymiaru podatku.

Wczoraj odbyło się w Izbie Skarbowej w Wilnie pod przewodnictwem prezesa Malinowskiego I-sze inauguracyjne posiedzenie komisji odwoławczej przy Izbie Skarbowej w Wilnie. Posiedzenie zajął dyrektor Izby Skarbowej w Wilnie p. płk. Nawrocki, który przedstawił członkom komisji ich zadanie i obowiązki jakie wynika z piastowanego przez nich stanowiska. Następnie p. prezes Malinowski odczytał odnośne artykuły ordynacji podatkowej, i życzył wszystkim owocnej pracy dla dobra skarbu państwa i ogółu obywateli. Wszyscy członkowie złożyli ślubowanie na ręce prezesa Malinowskiego i na tem zakończono oficjalną część.

Komisja odwoławcza przystępuje do pracy **po upływie dwóch tygodni**, w pierwszym rządzie będą rozpatrywane odwołania zaległe z lat uprzednich. Komisja dzieli się **na 4 sekcje**, na 1) handlową, 2) przemysłowo-rzemieślniczą, 3) rolniczą, 4) zawodów wolnych, nieruchomości i placów niezabudowanych.

W skład każdej sekcji wchodzi 6 osób. Na czele każdej sekcji stoją prezes komisji odwoławczej jako przewodniczący.

Do sekcji handlowej wchodzi: 1) M. Karpiński, 2) adw. W. Siawiełło, 3) S.

W handlu międzynarodowym trzeba zachowywać dobre obyczaje

Państwowy Instytut Eksportowy zwraca uwagę na fakt, że eksporterzy polscy częstokroć pomijają milczeniem listy, nadechodzące do nich w sprawach handlowych od firm zagranicznych. Fakty tego rodzaju pozostają w drastycznej sprzeczności z podstawowymi dobrymi obyczajami, istniejącymi w handlu międzynarodowym.

Jak stwierdza Państwowy Instytut Eksportowy — fakty takie kupcy zagraniczni uważają za dowód braku wyrobienia handlowego ze strony firmy polskiej i z tego powodu częstokroć zrywają z taką firmą stosunki. Jest to usprawiedliwione gdyż pominięcie milczeniem nadesłanego listu zagranicznego, zwłaszcza zapoczątkowanego stosunki kupieckie, nie może być uważane za drobne jedynie niedopatrzanie. Pomijając bowiem skutki, jakie nieodpowiadanie na listy handlowe powoduje dla firmy dopusz-

Smuszkin, 4) Cholem Jeremjasz, 5) J. Żyliński, 6) Kiełmuć Maciej.

Do **sekcji przemysłowo-rzemieślniczej**: 1) inż. P. Grodzki, 2) inż. Saul Trocki, 3) J. Uziąłło, 4) L. Taraszkiewicz, 5) Z. Chwoles, 6) S. Lichtmacher.

Do **sekcji Rolniczej**: 1) J. Houwaldt, 2) Bogdanowicz Ignacy, 3) J. Strumiłło, 4) S. Szytyler, 5) P. Kozłowski, 6) pos. B. Wedziagolski.

Do **sekcji wolnych zawodów, nieruchomości i pl. niezabudowanych**: 1) adw. S. Krajewski-Kukiel, 2) W. Pikiel, 3) Załkind Abram, 4) dr. F. Świeżyński, 5) M. Łukaszewicz, 6) E. Kowalski.

Jeśli chodzi o skład sekcji jak i udział to sprawa ta nasuwa dużo zastrzeżeń. Niejednego chyba zdziwi połączenie **wolnych zawodów z nieruchomościami i placami niezabudowanymi**, co ma wspólnego jedno z drugim? Skąd adwokat lub lekarz ma znać się na nieruchomościach, a właściciel nieruchomości na zarobkach adwokata? Prócz tego rzuca się w oczy fakt, że **prezes Stow. Kupców Chrześcijań p. Kowalski i prezes Stow. Kupców Żydów p. Załkind** zostali przydzieleni do sekcji zawodów wolnych i placów niezabudowanych, a nie do sekcji handlowej. Trudno zrozumieć jakimi motywami kierował się prezes komisji odwoławczej ustalając zakres działalności i skład poszczególnych sekcji.

Sosn.

Pierwsze cztery miesiące nowej kampanji zbożowej, t. j. od dnia 1 sierpnia do 30 listopada r. ub. przyniosły wzrost światowego eksportu pszenicy a spadek światowego wywozu żyta. Światowy wywóz pszenicy wyniósł w tym okresie 50 milionów kwintali podczas gdy w analogicznym okresie 1933 r. — 44 miliony q., wywóz żyta wyniósł — 3,5 milionów q., podczas gdy w 1933 r. — 5,5 milj. q.

W eksporcie żyta Polska nadal utrzymuje się na pierwszym miejscu. Wywóz żyta z Polski w ciągu tych czterech pierwszych miesięcy nowej kampanji zbożowej wyniósł 1,6 milj. q. Drugie miejsce po Polsce zajmuje Argentyna, z kwotą 530 tys. q. Niemcy, których eksport żyta był zawsze wysoki, w ciągu omawianego okresu nie wywoziły prawie tego zboża.

Wzrost również w tym okresie światowy wywóz jęczmienia, podnosząc się z 8,2 do 9,1 milj. q., przyczem wywóz z Polski stanowił 1,5 milj. q. Zwiększył się wreszcie wywóz owsa z 2,5 na 4,1 milj. q.

W sprawie zeznań o dochodzie

W uzupełnieniu wzmianki naszej z dn. 19 b. m. p. t. „Zeznania o dochodzie tylko do 1 marca“ Wileńska Izba Rolnicza nadsyła nast. komunikat:

W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu (Dziennik Ustaw Nr. 9 z dn. 14.II.1935 r.) **termin składania zeznań został przesunięty do 1 kwietnia tylko dla tych gospodarstw rolnych, które prowadzą księgi gospodarcze zgodne z zasadami i wymogami ustalonymi w Rozporządzeniu Ministra Skarbu (Dziennik Ustaw z r. 1934 Nr. 91).** Bilanse gospodarcze gospodarstwa te winny sporządzić na podstawie norm bilansowych dla gospodarstw wiejskich na rok podatkowy 1935, ustalonych przez Izby Skarbowe w Wilnie i Nowogródku. Odpisy tych norm można otrzymać w Biurze Rachunkowości Gospodarstw Folwarcznych przy Wileńskiej Izbie Rolniczej (Wilno, Dominikańska 13). Natomiast dla gospodarstw rolnych, prowadzących księgi gospodarcze nie odpowiadające zasadom ustalonym w Rozporządzeniu Ministra z r. 1934 **obowiązuje nadal termin dn. 1 marca.**

przedsiębiorstwie wobec ogółu eksporterów polskich oraz wobec interesu publicznego, a temsamem za **okoliczność dyskwalifikującą także przedsiębiorstwo jako pełnowartościowego eksportera.**

Rygor, stosowane dotąd przez Państwowy Instytut Eksportowy wobec takich przedsiębiorstw, będą obecnie zaostrzone aż do odmówienia im usług ze strony instytucji, sprawujących pieczę nad eksportem.

JERZY MARJUSZ TAYLOR

77

Na Czerwonej Przełęczy

— Nie chcesz wzać mas z sobą? — skrzywił się Bujny. — Uzbrój się więc choć w karabinek. Zaczekaj chwilę. Zaraz wyciągnę go z pudła.

Brachwicz jednak uważał, że jest uzbrojony zupełnie wystarczająco, mając w kieszeni niewielki rektoliny, pokonali, przebiegając na drugi jej brzeg po drodze, którą poprowadził go Petro, była tego rodzaju, że najmniejsze obciążenie rąk czy pleców mogłoby w sposób dotkliwy utrudnić wyprawę, a może nawet spowodować wypadek bardzo przykry w skutkach, jeśli już nie wręcz nieszczęśliwy.

Strömami, krętymi ścieżkami pieli się wgórze, chwytając rękami kolące gałęzie krzaków, aby nie runąć wdół na oślizgłe, najeżone ostremi kamieniami zwirowiska. Nieoczekiwaną przeszkodę w postaci przepastnej, niezbyt szerokiej, ale zato bardzo długiej kotliny, pokonali, przebiegając ena drugi jej brzeg po mokrym pniu, co legł w poprzek, stanowiąc coś w rodzaju mostu, przygotowanego dla wygody rzadkich wędrowców ludzi i liczniejszych tu zapewni od nich zwierząt, przez dobrotliwy bór, który wierzchołkami drzew, niby olbrzymimi parasolami chronił od ulew wszystko, co uciekało pod jego opiekę.

Tylko, że most ten był zdradliwy i niepewny. Petro przemknął po nim lekko i zwinnie jak kot, ale pod naciskiem ciężko obutych nóg Brachwicza kora

powalonego drzewa ugięła się jak gąbka. Stary, zmurszały pień w każdej chwili mógł załamać się i runąć wraz ze śmiałkami, a w dole czyhało niebezpieczeństwo. Ryś, biegnący drobnym trucheikiem tuż za swym panem, przystanął w pewnej chwili, parsknął nienawistnie i wygiął grzbiet w pałak, jeżąc swe rude, upstrzone wielkimi centkami futro, a Brachwicz, spojrzawszy w głąb kotliny, dostrzegł tam poruszające się leniwie czarne cielska dzików, co miały tu zapewne stałe swe siedlisko, zaopatrzone obficie w pożywne żołądździe i tłustą buczynę.

Wszyscy trzej przeskakiwali potem jakieś nieznanne strumienie górskie, spadające wdół z hukiem, niby wodospady, które ożywały raz, a najwyżej dwa do roku, zasilane wodami, płynącymi z dalekiej wyżyny. Przedzierali się przez gąszcz mokrych paproci, tak wysokich, że Petro nikał wśród nich z głową, a Brachwicz rozsuwał je ostrożnie, aby pierzaste kiście nie chlostały go po twarzy.

Wreszcie las skończył się. Ulewa, której siłę osłabiała skutecznie gęste sklepienie gałęzi śmigłych świerków i rozłożystych sosn, znowu rozszalała nad głowami wędrowców, ale zato oczy ich ujrzwały szeroką polanę. Na ten widok Petro powiedział z ulgą i pewną bojaźnią zarazem:

— A ot i Czerwony Jar, panie.

Mógł tego nie mówić. Brachwicz sam wiedział już wszystko. Tak. Nic nie zmieniło się w tej bezładnej okolicy od czasu, kiedy domorosły topograf wdalego kniazia rzeźbił rylcem na cedrowej okładzinie kniazioskiej biblii nieudolne, a przecież tak dokładne zarysy swej mapy.

Brachwicz wyjął z kieszeni cenną deseczkę, aby przestudować ją raz jeszcze przed zapuszczeniem się w głąb tajemniczych korytarzy podziemnych, do których wejście musiało znajdować się gdzieś tuż obok, gdy nagle Petro jęknął boleśnie, chwytając się za pierś.

— Zranił mnie! Zranił, — krzyknął. — Niech pan ucieka, bo i pana gotów postrzelić.

Drżącą ręką wyrwał z podartej bluzy krótką strzałę, zakończoną kamiennym ostrzem. Brachwicz zamiast pójść za radą chłopca, opatrzył mu natychmiast ranę, która na szczęście okazała się powierzchowna, i przewiązał ją własną chustką. Nie okazał nawet zdziwienia. Tu, na Czerwonej Przełęczy, wszystko było możliwe i zrozumiałe. Nawet ta strzała o kamiennym grocie.

Spytał tylko:

— Któż to mógł strzelać?

— Oleska, pies Netreby — mruknął ponuro Petro. — On często groził mi tym swoim łukiem, kiedy przychodziłem tu czasem. Ale ja się z nim dzisiaj rozprawię. O, jest tam. Znowu celuje. Niech pan idzie już — wykrzyknął, zwracając się do Brachwicza po raz pierwszy bez dotychczasowego szacunku.

Brachwicz zobaczył w tej chwili wychylającego się z poza nawisłej nad jarem skały rudego wyrostka o złej twarzy z okiem zmrużonym i palcem na cięciwie prymitywnego łuku. Nowa strzała furknęła w powietrzu i nie trafiła tym razem, natomiast ryś spuszczone z uwięzi i Petro pomknął ku napastnikowi z szybkością błyskawicy.

(D. c. n.).

100-lecie kościoła ewangelicko-reformowanego w Wilnie

Na ostatnim posiedzeniu Synodu Ewangelicko-Reformowanego omawia na była sprawa obchodu 100-letniej rocznicy wybudowania i poświęcenia kościoła ewangelicko-reformowanego w Wilnie. Uroczystości obchodu postanowiono zorganizować w lipcu r. b. podczas odbywającego się w Wilnie Synodu. Na uroczystości te spodziewany jest przyjazd do Wilna delegacji kościoła ewangelicko-reformowanego z różnych ośrodków m. in. delegacji z Litwy.

Złoto jako stały miernik wartości

Dnia 15 b. m. odbyło się, pod przewodnictwem Rektora prof. W. Staniewicza, posiedzenie Komisji Ekonomicznej Wileńskiej Izby Rolniczej na którym publicysta gospodarzy p. J. J. Pełczyński z Warszawy wygłosił odczyt na temat „Nowe prądy w pojęciu pieniądza ustabilizowanego”.

Referent podkreślił przedewszystkiem, że w obecnym systemie monetarnym ustalono i zgóry ściśle określono wagę danej jednostki monetarnej. Waga ta stanowi jednak bardzo słabą gwarancję wartości pieniądza. Wartość jednostki monetarnej, opartej o złoto, w istocie ciągle się zmienia, raz spada — poprzez proces inflacji, drugi raz wzrasta — przez deflację, narażając wszystkich tych, którzy pieniędzmi zmuszeni są posługiwać się, na ciągłe straty, sięgające kilkuset miliardów rocznie i stanowiące większą klęskę dla świata niż najpoważniejsze trzęsienie ziemi pożogi czy potopy.

Straty te ponoszą wszyscy a szczególnie ci, którzy na pieniądzu nie chcą spekulować i używają go li tylko jako niezbędnego miernika wartości lub środka, przechowującego wartość w czasie. Ufają i wierzą, że pieniądz, szczególnie pieniądz złoty, jest naprawdę stałym niezmiennym miernikiem wartości i to zaufanie ich zostaje podrywane, pomimo, że stałość wartości jest właściwym jedynym wymogiem, stawianym pieniądzwowi, by mógł swą rolę miernika skutecznie wykonać.

Pieniądz więc, oparty na jednym nawet najdoskonalszym towarze, jakim jest dotychczas złoto, nie był jednak w stanie sprawiedliwie spełnić swego zadania, gdyż złoto, będąc tylko jednym z towarów w oceanie innych towarów, tak jak i one łatwo się załamuje, lub zwyżkuje w swej wartości.

Nasz system gold-standardu sam bardzo jest zmienny. Wymagalby pewnych zasadniczych poprawek jeśli wogóle pieniądz, na nim oparty, mógłby dalej spełniać powierzono mu zadanie.

Najważniejszą poprawką dla uniknięcia choć w części strat wynikających ze zmiany wartości pieniądza, byłoby oparcie miernika wartości na wielorakich wskaźnikach cen, nie zaś na wskaźniku cen jednego tylko towaru: złota. Pozatem system pieniądza, opartego o złoto zależy od producentów tego kruszcu załóżmy więc od międzynarodowej polityki innych krajów, opar tych o ten sam system.

Niektóre kraje zrozumiały naturę tego problemu, a są już one dzisiaj większością ilościową i jakościową na świecie i wprowadziły u siebie niezbędne poprawki.

W dyskusji zabierali głos pp. Wagner, dr. Król, Bobrowski, prof. Staniewicz, Borowski i inni.

Morze to — płuca narodu

Giełda zbożowo-towarowa i Inniarska w Wilnie

z dnia 20 lutego 1935 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, pałtyt Wilno, ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszej ilości, w złotych za 1 q (100 kg)

Z y t o	I standard	700 g/l	14.35	14.50
„	II	670	13.—	13.5
Pszenica	I	745	19.—	19.50
„	II	720	18.—	18.50
Jęczmień	I	655	(kasz.)	16.— 17.—
„	II	625	14.50	15.50
Owies	I	490	12.75	13.50
„	II	470	12.—	12.50
Gryka	I	630	16.—	17.—
„	II	600	15.00	15.75
Mąka pszenna gatunek	I-C		30.—	31.—
„	II-E		27.—	27.50
„	II-G		23.—	23.50
„	III-A		18.—	18.50
„	III-B		13.—	13.50
„	żytnia do 55%		23.—	23.50
„	do 65%		19.—	20.—
„	sitkowa		15.—	15.50
„	razowa		15.—	15.50
„	do 82% (typ wojsk.)		17.50	18.—
Otręby żytnie przem. stand.			7.50	8.—
„	przenne mialkie przem. st.		10.—	10.50
Siano			6.—	6.50
Słoma			3.50	4.—
Siemię lniane b. 90% f-co st. załad.			45.50	46.50
Len czesany Horodziej basis I sk. 303 10			2340.—	2300.—
Kądział Horodz. b. I sk. 216.50			1640.—	1600.—
„	maszynowa Nr. 16		1540.—	1500.—
Len standaryzowany: trzepany Wołożyn basis I			1820.—	1780.—
„	Miory sk. 216.50		1600.—	1560.—
„	Trzyby za 1000 kg.		1820.—	1780.—
„	Horodziej		1950.—	1910.—
Targaniec gat. I			1225.—	1185.—

DZIECKO MYĆ-TYŁKO SPECJALNEM MYDŁEM BEBE SZOFMANA

KRONIKA

Czwartek
21
Luty

Dziś: Maksymiljana, Feliksa
Jutro: † Katedry Św. Piotra

Wschód słońca — godz. 6 m. 31
Zachód słońca — godz. 4 m. 35

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 20/II — 1935 roku.

Ciśnienie 756
Temp. średn. + 3
Temp. najw. + 4
Temp. najn. + 2
Opad 0.5
Wiatr połudn. zachodni
Tend. barom. wzrost
Uwaga: pochmurno

Przewidywania pogody według PIM-a.

Po pochmurnym i miejscami mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie, potem stopniowy wzrost zachmurzenia, głównie w dzielnicach zachodnich i północnych.
W dalszym ciągu ciepło.

OSOBISTA

Wczoraj bawił w Wilnie w sprawach prywatnych wojewoda poznański p. płk. Maruszewski.

MIEJSKA

Przygotowania do „Kaziuka”. Aczkolwiek dzieł nas jeszcze 12 dni od tradycyjnego „Kaziuka”, a już na placu Łukiskim niektórzy przekupnie i handlarze rezerwują sobie miejsca pod przyszłe stragany i stoliki.

Na temhle zanotowano już kilka awantur i kłótni.

GOSPODARCZA

Świadczenia przemysłowe i karty rejestracyjne. Według ostatnich zestawień w okręgu wileńskiej Izby Skarbowej wykupiono na rok 1935 ogółem 19580 świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Na województwo wileńskie przypada 9.895 świadectw przemysłowych.

Zaznaczyć należy, iż woj. wileńskie wykupiło świadectw o 60 proc. mniej niż białostockie i 55 procent niż wołyńskie.

Najmniej wykupiło świadectw woj. nowogródzkie, bo zaledwie 6.935.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

ZE ZWIĄZKU PEOWIAKÓW. W dniu 16 lutego r. b. w lokalu ZPOK. (Jagiellońska 3) odbyła się „Herbaika” Peowiaków, podczas której zostały wygłoszone dwa referaty: obywatela St. Niekraszka „Moje wspomnienia o POW. w Kowieńszczyźnie”, oraz p. Beuermana na temat „Stosunki Polsko-Litewskie w dobie obecnej”.

Po części odczytowej p. Górską zadeklamowała wiersz Lechonia „Piłsudski”. Na zakończenie liczni zebrani poeciwyli w miłym nastroju odśpiewali szereg piosenek legionowych.

Z życia Kola Strzeleckiego na Zwierzynie. Dnia 19 bm. o godz. 18 wieczorem w lokalu Kola został wygłoszony przez p. inż. Gurtmana, uczestnika polskiej ekspedycji polarnej odczyt p.t. „W krainie wiecznych śniegów i zorzy polarnej”.

Na odczycie było sporo członków i sympatyków Strzeleca.

Zaznaczyć należy iż Kolo Strzeleca na Zwierzynie przejawia dosyć ożywioną działalność, urządzając pogadanki, niekiedy zabawy, ciesząc się zasłużoną opinią.

ROŻNE.

Spodziewana rewizja gospodarki w ubezpieczalni społecznej. Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach do Wilna ma przybyć z Warszawy specjalnie delegowana Komisja fachowa dla przeprowadzenia kontroli gospodarki wileńskiej Ubezpieczalni Społecznej. Komisja ta zajmie się zbadaniem ksiąg i aktów ubezpieczalni.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

Ostatnie przedstawienie. Dziś, we czwartek, dn. 21 b. m. o godz. 8 wiecz., po raz ostatni ujrzymy na scenie arcyzabawną komedję z przymiłą i melodyjną muzyką R. Benatzky'ego „Rozkoszna Dziewczyna” po cenach propagandowych.

Jutro dn. 22 b. m. o g. 8 w. „To więcej niż miłość”.

Jutro w piątek dn. 22 b. m. o godz. 8 wiecz odbędzie się premiera jednej z najciekawszych nowości repertuaru zagranicznego. Jest nią komedja znanego węgierskiego pisarza L. Bus-Fekete'go „To więcej niż miłość”, której akcja toczy się w środowisku uniwersyteckim, poruszając ciekawe problemy psychologiczne. Obsadę tworzą: pp. S. Gintolówna, I. Jasińska-Detkowska, A. Pawłowska, H. Skrzydłowska, Z. Stachowicz, T. Suchecka, E. Sciborowa, M. Bay-Rydzewski, M. Bielecki, J. Bonecki, H. Borowski, K. Dejunowicz, J. Kersen, S. Malatyński, W. Neubelt, S. Skolimowski, T. Surowa, M. Szpa Kiewicz, W. Scibor, S. Śródka, W. Zastrzeżyński, K. Vorbrodt. Reżyseruje p. Jan Bonecki. Oprawa sceniczna W. Makojnik.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

Występy J. Kulezykiej. „Domek z kart”. Dziś po raz 7-my uroczą komedja muzyczna Granichstaedtena „Domek z kart”, ujęta w 7 barwnych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami i ewolucjami. W rolach głównych J. Kulezyka, Domosławski i K. Wyrwicz-Wichrowski, w otoczeniu: H. Dunin-Rychłowskiej, Lubowskiej, Malinowskiej i Tatrzanańskiego. Nowość ta osiągnęła wielki sukces artystyczny i wywołała wielkie zainteresowanie. Zniżki ważne.

Jutro „Domek z kart”.

Reduta artystyczna. Artyści teatru muzycznego „Lutnia”, organizują w ostatnią sobotę karnawałową, tradycyjną Redutę artystyczną. Atrakcją wielką tej zabawy będzie udział znakomitego zespołu muzyczno-śpiewaczego Wopaleński i Zak, cieszącego się w całej Polsce olbrzymim powodzeniem.

—oOo—

Pomarańczowa zasługa Spółdzielni Spożywców

Po przeczytaniu nagłówka, uprzedzony czytelnik mógłby z przekąsem powiedzieć: „Czy nie zadużo się pisze o tych pomarańczach? Wszak staniały i niemalże w każdym sklepie oczekują na nabywanie po 1.60 lub 1.50 kilo”. Błąd takiego rozumowania tkwi w tem, że szybko zapominamy — kto stanął do walki ze spekulacją pomarańczową, kto wygrał tę batalię dla dobra konsumenta? Uczyniły to Spółdzielnie Spożywców.

Naczelna zasada ruchu spółdzielczego — „Swoje sprawy bierzmy w swoje ręce” — ponownie wykazała swe olbrzymie walory społeczno-gospodarcze. Kupiectwo szczególnie hurtowe, pracuje na zysk i to możliwie na wielki zysk. To też każda okazja do nakręcania cen jest rzeczą godziwą. Szerokie sfery konsumentów polskich, spragnione taniej i naturalnej odżywką witaminowej, masowo rzuciły się na pomarańcze. Wówczas rozpoczął się taniec lukratywnych zysków. Pomarańcze są i zarazem nie ma. Wład za tem — pertrakcje kary, aż ceny urosły prawie do dwu złotych. A pokorny konsument płacił. Lecz na widownię wystąpiły Spółdzielnie Spożywców z naczelną zasadą — „dobry towar po sprawiedliwych cenach. Z chwilą rozpoczęcia sprzedaży pomarańcz przez Spółdzielnię, cena na ten artykuł w sklepach zaczęła spadać. Znalazły się usprawiedliwienia: „nadeszły transporty, zdobyliśmy tani towar i t. p.”

Niechże każdy konsument zwróci uwagę na wielką rolę Spółdzielni w życiu gospodarzem, w walce iż nie z zyskiem lecz wyżytkiem. Wygrana walka o tanią cenę pomarańcz powinna zachęcić konsumentów do czynnego poparcia planów Spółdzielczych. Rzecz prosta — im więcej członków, kapitału obrotowego, tem silniejsza pozycja Spółdzielca. A więc: „Swoje sprawy bierzmy w swoje ręce”.

E. An-cz.

Ceny nabiału i jaj w Wilnie

Ceny nabiału i jaj według notowań Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, Oddział w Wilnie, ul. Zamkowa 18. Dnia 19 lutego 1935 r.

Masło za 1 kg. w zł. wyborowe 2.90 (hurt), 3.— (detal); stołowe 2.70 (hurt), 2.80 (detal); so lone 2.30 (hurt), 2.60 (detal).

Sery za 1 kg. w zł. nowogródzki 2.30 (hurt), 2.80 (detal); technicki 2.— (hurt), 2.40 (detal); litewski 1.70 (hurt), 2.— (detal).

Jaja Nr. 1 — 7.80 za 60 szt., 0.14 za 1 szt.; Nr. 2 — 7.20 za 60 szt., 0.13 za 1 szt., Nr. 3 — 6.60 za 60 szt., 0.12 za 1 szt.

Przysłapanie na obracym uczynku kradzieży w pociągu

Pociągim rannym z Warszawy do Turmont jechał obywatel lotewski Antoni Raabe, stały mieszkaniec Rygi. Gdy pociąg wyruszył z dworca p. Raabe wstąpił do umywalni gdzie zabawił kilka minut. Skorzystał z tego zawodowy złodziej Stanisław Jaszewicz i, zabrawszy z przedziału walizkę p. Raabe, zawierającą ubrania i bieliznę wartości 800 złotych, usiłował zwinąć, wyskakując na przystanku koło Podbródzia.

Elegancka walizka w rękach podejrzanego jęgonosia zwróciła na siebie uwagę jednego z pasażerów, który podzielił się swoim wrażeniem z konduktorem. Złodziej został zatrzymany.

Prawda o „sensacyjnych” odkryciach w podziemiach kościoła po-Dominikańskiego

Przed dwoma dniami „I. K. C.” zamieścił obszerny artykuł o rzekomych sensacyjnych odkryciach w podziemiach kościoła po-Dominikańskiego w Wilnie. Rewelacje „I. K. C.”, jak wynika z uzyskanych przez nas informacji, są mocno przesadzone. W grudniu i styczniu Oddział Wileński Pol. Tow. Krajoznawczego zorganizował wycieczki do znanych, lecz trudno dostępnych podziemi kościelnych. Ponieważ dostęp do wielu krypt uniemożliwiali zwały zbutwiałych trumien, grupa akademików krajoznawców zaofiarowała się uporządkować podziemia. W porozumieniu z proboszczem kościoła, ks. kan. Kuleszą, a pod kontrolą konserwatora Lorentza, akademicy już drugi miesiąc porządkują sklepy kościelne. Umożliwiło to dostęp do krypt, których wejścia były zalazasowane przez trumny, i pozwoliło na przeprowadzenie badań fundamentów i murów. Rezultatem badań są interesujące spostrzeżenia, dotyczące historii rozbudowy kościoła, żadnych jednak rewelacyjnych odkryć nie poczyniono.

—oOo—

Środa literacka

Krwawe dni Wiednia

Dr. Henryk Dembiński, który w czasie swej podróży naukowej miał możność być naoczny świadkiem rewolucji wiedeńskiej, podzielił się wczoraj swymi wrażeniami z publicznością zgromadzoną w sali Związku Literatów.

Nie będziemy tu streszczać wypadków znanych, ani oceniać słuszności i przynajmniej racje stronom — od czego powstrzymaliśmy się zresztą sam prelegent. Faktem jest, że gdy socjal-demokracja, ta która przez 15 lat trzymała w ręku Wiedeń i masy robotnicze, budując „szklane domy” i dobrobyt — stanęła wobec kryzysu i zwiększonych trudności materialnych, a co za tem idzie wobec konieczności energiczniejszej obrony interesów tych mas, które reprezentowała wobec interesów kapitału i przemysłu — nie potrafiła wywiązać się z zadania. Doły partyjne poszły na radykalizm, kontrahenci z rządu i finansjery poza plecami socjalistycznych wodzów szukały innego dla siebie oparcia i asekuracji — wodzowie przestali być wodzami.

Gdy po szeregu represyj doszło wreszcie do walki, robotnicy walczyli wbrew instrukcjom sztabu, walczyli sami wykazując przedziwne bohaterstwo, karności i przytomność umysłu. Z wodzów — szef sztabu Schutzbundu został aresztowany... we własnym mieszkaniu, inni uciekli, ani jeden dowódca czerwony nie stanął na czele swojego pułku... Była chwila, kiedy rewolucja mogła zwyciężyć — trzeba było uderzyć zaraz pierwszej nocy, na skąpe siły wiedeńskiego garnizonu. Nie było komu wydać rozkazu do ataku. Potem, rano było już zapóźno. Artylerja zamieniała domy robotnicze na jatki, piechota zajmowała teren krok za krokiem.

Prelegent miał możność (jako korespondent zagraniczny) dotrzeć do walczących i podziwiał spokój, zaradność, oraz zdolności organizacyjne obrońców. Zarzucano np. potem rządowi, że nie ustalił ilości strat. Jakże było to ustalić, skoro z domu do domu, w miarę cofania się zabierano nie tylko rannych, ale i trupy. Ludzie pozostawieni sobie, nawpół zdradzeni przez przywódców nieprzygotowani do akcji celowej bronili już tylko swego honoru i swego pojęcia sprawiedliwości. Bronili heroicznie. Postawa ich napełniała przygodnego świadka wiarą w człowieka.

Dr. Dembiński zaznaczył kończąc, że jeśli mówi, to dlatego, że pamięć tamtych dni i próby walczących, by opowiedzieć o ich losie w kraju milczeć mu nie pozwalają. Wzruszającą i plastyczną relację publiczność — przeważnie młodzież — przyjęła gorąco.

jim.

Mieszkanie zamknięte na kłódkę przez złodziei

Lokator domu przy ul. Pańskiej 21, pan J., opowiada o ciekawym wypadku okradania strychu.

Pan J. zamieszkuje na salce. Schody prowadzące do jego mieszkania, biegną jednocześnie na strych. Mieszkanie to ma tylko jedno wejście. W ub. sobotę, w godzinach rannych, rodzina p. J. znalazła się w dużym kłopotcie: jedne drzwi wejściowe do mieszkania zostały przez kogoś zzewnątrz zamknięte. Otworzono okno i wezwano na ratunek dozorcę. Lecz i ten

znalazł się w kłopotcie, bowiem drzwi zzewnątrz były zamknięte na pręt żelazny, na którym wisiała nowa kłódka.

Wkrótce zagadka wyjaśniła się. Sąsiad zamieszujący o piętro niżej, zaalarmował, że ze strychu została skradziona cała jego bielizna. Złodzieje bijąc się, że lokator górnego piętra, usłyszawszy szmer na strychu, przeszkodził im w „pracy”, zabezpieczyli się przed niepożądaną interwencją, zamykając drzwi do jego mieszkania na kłódkę.

(c)

KURJER SPORTOWY

ZEBRANIE NOWEGO ZARZĄDU WIL. OKR. ZW. PIŁKI NOŻNEJ.

Dnia 22 b. m., o godz. 18-ej, odbędzie się w lokalu drukarni „Znicz“, przy ul. Biskupiej Nr. 4, zebranie nowego zarządu Wil. O. Z. P. N. Obecność wszystkich członków, ze względu na przydział funkcji — bezwarunkowo konieczna.

OSTATNI MECZ O MISTRZOSTWO POLSKI W BOKSIE DRUŻYNOWYM.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Inowrocławiu ostatni mecz w grupie finałowej o drużynowe bokserskie mistrzostwo Polski, pomiędzy zespołami Cuiavii i Makkabi warsz.

Wynik tego meczu nie będzie miał wpływu na zdobycie tytułu mistrza. Tytuł ten znajduje się już definitywnie w rękach paznańskiej Warty.

Na niedzielnym meczu zespoły wystąpią w nast. składach:

- Cuiavia: Łada — Brzozowski — Dudziak — Morczowski — Radomski — Lewandowski — Zieliński — Józkiwiak.
- Makkabi: Birenbaum — Rosenblum — Bornstein — Neustadt — Frodis — Pilnik — Stahl — Neuding.

KALBARCZYK BIJE NOWY REKORD POLSKI.

W miejscowości Drammen w Norwegii odbyły się w poniedziałek wieczorem międzynarodowe zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej w których udział wzięli uczestnicy mistrzostw świata, a m. in. Kalbarczyk.

W biegu na 500 mtr. zwyciężył Norweg Eng-

nestangen w czasie 44,3 sek. Kalbarczyk zajął czternaste miejsce w czasie równym rekordowi Polski, a mianowicie — 48 sek.

W biegu na 3000 mtr. zwyciężył Norweg Bal-lanmgrud w czasie 5:03,7 sek.

Kalbarczyk na tym dystansie zajął miejsce dziewiąte, ustanawiając nowy rekord Polski w czasie 5:20,3 sek.

PRZYCZYNY ZAWIESZENIA WALASIEWICZÓWNY.

Jak informują z New Yorku Walasiewiczów na zawieszona została przez Amerykański Związek Gier Sportowych za start w drużynie zawodowej amerykańskich koszykarek w meczu rozegranym w Buffalo.

Jak się okazuje, zarządzenie amerykańskie, niedopuszczające do wspólnej gry amatorów z zawodowcami zawodniczkami w koszykówce, jest zupełnie nowe i datuje się zaledwie od niewielu dni. To też Walasiewiczówna tłumaczy się niezrozumiełością tego zarządzenia.

Narazie sprawa nie znalazła dalszego toku.

AKADEMICKA OLIMPIADA SPORTÓW ZIMOWYCH W RYDZE.

Odybła się tu dwudniowa „olimpiada“ sportów zimowych z udziałem akademickich bałtyckich drużyn, a mianowicie: łotewskiej, litewskiej, estońskiej i fińskiej.

Otwarcia zawodów dokonał minister Oświaty p. Adamowicz, w obecności głównodowodzącego armji łotewskiej gen. Berkisa oraz rektorów i profesorów uniwersytetu ryckiego.

Nagrodę przechodnią ministra oświaty zdobył zespół łotewski.

nością 15-letniego sztabaka. Nie widzimy w postaci, którą stworzył Fritz Rasp — żadnej wielkości i siły, nie możemy zrozumieć, dlaczego ten osobnik posiada tak duży wpływ na rewolucjonistów. A to kółko rewolucyjne w złe doposażonych perukach teatralnych, marny djałog i zły udźwiękowienie! A naiwny, nieciekawo scenarjusz, parłactwo reżysera, zgrywanie się artystów! Błąd i mało odpowiednią rolę ma Olga Czechowa, która nadmiar złości — fatalnie wygląda. Wątpić należy, by to przykre nieporozumienie filmowe — cieszyło się większym powodzeniem. Nadprogram — tygodnik Paramountu oraz propagandowy film polski o obronie lotniczej.

A. Sid

Teatr muzyczny „LUTNIA“

Występy Janiny Kulczyckiej

Dziś o godz. 8-ej wiecz.

DOMEK z KART

Zamierzona rozbiórka cerkwi garnizonowej w Grodnie

Ministerstwo Spraw Wojskowych zawiadomiło J. E. Ks. Metropolite Djonizego, iż z uwagi na bezpieczeństwo publiczne zamierza w najbliższym czasie zarządzić rozbiórkę cerkwi garnizonowej

w Grodnie, gdyż mury jej grożą zawaleniem się ze względu na zły stan, przeprowadzenie zaś remontu kapitalnego tej świątyni, wobec wadliwej konstrukcji budynku, jest niecelowe. (PIP).

Dźwina wzbudza niepokój

Z Dżisny donoszą, że onegdaj brzegi Dżwiny zbadała specjalnie delegowana komisja lustracyjna. Badania te miały na celu zorientowanie się w groźbie oraz ewentualnych skutkach tego rocznej powodzi wiosennej. Ogólnie przypuszczają że w roku bieżącym groźba powodzi jest więcej poważna niż w ostatnich latach a to ze względu na masy śniegu jakie leżą na okolicznych polach, z drugiej zaś strony brzegi Dżwiny nie są w sposób dostateczny zabezpieczone.

W związku z powyższym miarodajne władze zamierzają już obecnie przystąpić do zorganizowania na wypadek potrzeby akcji przeciwpowodziowej.

Najpiękniejsze wilnianki Rewja w Sali Miejskiej

Już sam tytuł nowego programu usposobił dogrze wszystkie wilnianki, które stawiały się tłumnie do Teatryku Rewja, aby podziwiać swoją apoteozę, nie trzeba dodawać, że i pleć brzydka naszego grodu, stawiała się równie licznie. W konkluzji wszyscy byli zadowoleni: ko-liety, że w tekście piosenki finału, o urodzie kobiet ze wszystkich miast polskich, palmę pierwszeństwa otrzymała rodowita wilnianka w osobie p. Żejmówny, regionalną próżność mężczyźni mile polechtały wyrazy uznania dla piękności wilnianek. Dyrekcja cieszyła się, że dzięki pomysłowemu tytułowi, publiczność szczerzej niż zwykle wypełniła salę.

Nie tylko jednak tytuł, ale i sam program, kończący się apoteozą wilnianki, a zaczynający dość ciekawie inscenizowanym prologiem głoszącym, że gdy słońce i mokry śnieg pada, najczulszniejszym i przytulniejszym miejscem pobytu to Teatryk Rewja, jest wyjątkowo urozmaicony i udany. Serdeczne wybuchy śmiechu wywoływały skecze: „W urzędzie podatkowym“ i „Gopcio“, w wykonaniu Darskiego, Elwickiego, Grzybowski i Borskiego. Niemniej uciechy sprawił publiczności widok Nikarskiego, Elwickiego i Jaksztasa jako trzy boginie, w strojach kobiecych i perukach, wiele zaciecia i humoru wnieśli Żejmówna, Zukowska, Jaksztas i Nikarski w wodewilu „Strażacy i kucharki“, o tem świadczą najwymowniej satwy śmiechu. Doskonała propagandą zimowego sportu jest półfinał „Na narty“.

Poza wyżej wymienionymi numerami programu „Najpiękniejszym Wilniankom“ nie brak i numerów zadawalniających poczucie artystyczne bardziej wybrednej publiczności, jak naprawdę piękne produkcje Wyględowskich w Bostonie i Nocach Hawajskich, mocnej w ekspresji, Darskiego „Polski żołnierz“, miłych piosenek Grzybowski, Jaksztasa i Żejmówny. Dostępnym jest również sensacyjny skecz „Człowiek bez twarzy“ o posmaku Grand-Gig-niol.

Bacnego obserwatora uderza znikomy procent Żydów wśród publiczności, zapelniającej Salę Miejską na każdej premierze, dlatego też wystawienie, skądinąd ładnego nastrojowego obrazka z życia żydowskiego chybiło zamieśle celu.

Z. Kal.

RADJO WILNO

CZWARTEK, dnia 21 lutego 1935 r.

- 6.45: Pieśń. 6.52: Gimnastyka. 7.07: Muzyka. 7.15: Dziennik poranny. 7.25: Muzyka. 7.35: Chwilka pań domu. 7.40: Program dzienny. 7.50: Koncert reklamowy. 7.55: Gielda rolnicza. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Kom. met. 12.05: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.10: „Tam szum Ptutu, Czeremoszu“ — pog. o Huculszczyźnie. 12.30: Muzyczny poranek szkolny. 13.00: Dziennik południowy. 13.05: Z rynku pracy. 13.10: D. c. poranku muzycznego. 15.30: Wiad. o eksporcie polskim. 15.35: Codzienny od-cinek powieściowy. 15.45: Muzyka popularna. 16.15: Recital fortepianowy Zofji Trockiej. 16.45: Lekcja języka francuskiego. 17.00: Życie Chopina — słuch. 18.00: Skrzynka ogólna. 18.15: Litewski odczyt ekonomiczny. 18.25: Trio St. Rymowicza. 18.45: Co czytać? — szkic lit. wygl. Roman Zrebowicz. 19.00: Koncert z cyklu „Sonaty L. van Beethovena“. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Muzykijskie pieśni nabożne. 19.45: Program na piątek. 19.50: Wiad. sportowe. 20.00: Koncert amerykański. 20.45: Dziennik wieczorny. 21.00: Aud. muzyczna „Egzoty-czna podróż“. 21.45: O urojonych błędach języ-kowych — odczyt. 22.00: W świetle rampy — nowości teatralne. 22.15: Koncert życzeń. 22.45: Koncert reklamowy. 23.00: Kom. met. 23.05: Muzyka taneczna.

Kina i Filmy

„AZEF“ (Kino Helios).

Dzieje Azefa, największego prowokatora świata, które w swoim czasie narobiły tyle hałasu — są w zasadzie doskonałym materiałem do zrobienia ciekawego filmu. Tembar dziej, że Azef był postacią wyjątkową, człowiekiem niewątpliwie bardzo dużych zdolności, wywierającym kolosalny wpływ na swoje otoczenie. Ubóstwiany przez rewolucjonistów — umiał zdobyć całkowicie ich zaufanie. A jaki niesamowity poprostu spryt musiał posiadać ten prowokator, by przez tak długi okres czasu grać swoją podwójną rolę — i w końcu uniknąć kuli zdradzonych towarzyszy. Temat godny Fritza Langa, twórca „Szpiegów“, rola godna wielkiego artysty Rudolfa Klein Rogge. Co z tego wspania-łego tematu zrobiono w Wiedniu? Bezsensowną zmiarę, godną gustu publiczności kinowej z czasów wojny. Azef? — Nie, raczej parodia tej ciekawej postaci. Nędzny, niezręczny techniczny, wpyjący się z niezręcznością i rozbrajającą naiw-

PAN | Już w następnym programie sukces polski! **Adolf DYMSZA**
w najdoskonalszej jego kreacji **„ANTEK POLICMAJSTER“**

HELIOS | D Z I Ś! Sensacja produkcji austriackiej 1935 roku D Z I Ś!
AZEF NAJWIĘKSZY PROWOKATOR ŚWIATA
Obsada pamiętna z f. „Maskarada“ **OLGA CZECHOWA**
oraz **FR. RASP**. Śpiew i chór w języku rosyjskim.
Nad program: **Proces Hauptmana mordercy dziecka Lindbergha w Flemington** — w najnowszym tygodniku „Paramountu“ i inne. Początek seansów o godz. 4—6—8—10.15

PAN | Nieodwołalnie ostatni dzień! Na 1 s ceny niższe **MŁODY LAS**
D Z I Ś **Ulgowy poranek dla młodzieży**
od g. 12-ej
UWAGA! W sprawie ulgowych poranków porozumieć się z Dyrekcją od godz. 11-ej do 2-ej i od godz. 5-ej do 10-ej wiecz., telefon 5-28

CASINO | D Z I Ś! Rewela cyjny tajemniczy niesamowity film **Śmierć odpoczywa**
W rol. gł. **Fredric March** niezapomniany odtwórca Dr. Jekylla. Fascynujący pełen grozy i tajemniczości dramat śmierci i mi-łości! Trzy dni między życiem a śmiercią, NAD PROGRAM: **Aktualja** Seanse 4, 6, 8 i 10 w.

REWJA | BALKON 25 gr. Program Nr X **NAJPIĘKNIEJSZE WILNIANKI**
Areywesoła rewja w 2-ch częściach 18 obrazach z udziałem całego zespołu „Rewji“. Szczegóły w afiszach
Codziennie 2 przedst. o g. 5.30 i 8-ej. W niedzielę i święta 3 przedstaw. o g. 4, 6.30 i 9-ej.

OGNISKO | D Z I Ś **Jadwiga SMOSARSKA, Eugeniusz BODO, Mieczysława CWIKLIŃSKA, Wład. GRABOWSKA**
w czarującej komedji rozmieszczonej do łez p. t. **Czy Lucyna to dziewczyna?**
NAD PROGRAM: **DODATKI DŹWIĘKOWE**. Początek seansów codz. o godz. 4-ej po poł.

APOLLO | Premiera. Już dziś długooczekiwany przebój p. t. **Szalona wdówka**
Te dwa słowa wystarczą! — Nad program: **Kolorowy dodatek** ze złotej serii Walta Disneya p. t. **„TRZY MAŁE ŚWINKI“**, ostatnie wydarzenia światowe oraz P.A.T. Prosimy o punktualne przybycie na początku seansów: 4—6—8—10.20, w sobotę i niedzielę od godz. 2 ej.

gum.?
OLLA
klejnot higieny

DOKTOR ZYGMUNT KUDREWICZ
Chor. wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15, tel. 1960
Przyjm. od 8—1 i 3—8

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-MERVOSIN“
Z FARM. KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM NA KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA, BÓLE ZĘBÓW,
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA, BÓLE ARTRETYCZNE
STAWOWE, KOSTNE i T.P.
ZADAJCIE WAPTEKACH PROSZKÓW ZE ZN. FARM. KOGUTKIEM W ORYGINALNEJ OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU

SIOSTRA, młoda, inteligentna, gospodarna, kochająca bardzo swoją pracę poszukuje posady w szpitalu, klinice lub przy jednym chorym bez różn. miejscowości. — Przyjmuje praktyki prywatne: zastrzyki, bańki, dyżury i inne zabiegi. Oferty łaskawie kierow.: Adm. „Kurjera W.“ „Siostra“

DOKTOR M. Zaurman
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopena 3, tel. 20-74
Przyjmuje od 8—1 i 4—8

AKUSZERKA Maria Laknerowa
Przyjmuje od 9—7 w. ul. J. Jasłińskiego 5-20 róg Ofiarnej (obok Sądu)

UDZIEŁAM LEKCYJ
w zakresie gimnazjalnym z polskiego, fizyki, chemii i matematyki. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Wileńskiego“ pod „Solidnie“

AKUSZERKA Śmiałowska
przeprowadziła się na ul. Wielką 10—4 tamże gabinet kosmet. usuwa zmarszczki, brodawki, kurczaki i wągrę

AKUSZERKA M. Brzezina
przyjmuje bez przerwy przeprowadziła się Zwierzyniec, T. Zana na lewo Gedyminowską ul. Grodzka 27

Za POKÓJ pomożemy (pomogę) w zakresie gimnazjum matem. przyrodniczego lub humanistycznego. Zgłosz.: Poznańska 3-4 Chmielewski

Rutonowany BUCHALTER
wykonuje wszelkie prace buchalteryjne (zamknięcie i otwarcie ksiąg, bilanse, kontrola ksiąg), dla firm handl., przemysłowych, budowlanych, spółdzielni, związków pracownic. i zawodowych szybko, tanio i solidnie. Oferty do Administ. „Kurjera Wileńskiego“ pod T. D.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9 1/2—3 1/2, ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 1/2—3 1/2, i 7—9 wiecz.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEN: Za pierwszą linijkę przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.